

KURYER LITEWSKI

W WILNIE W SOBOTĘ DNIA 10 KWIETNIA V. S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Gazeta petersburska, *Pocztą Północną*, donosi z Petersburga, pod dniem 31 marca: „Baronówna von Tornau, kuzynka JW. Naczelnie dowodzącego wojskiem, Jenerała Feldmarszałka, Hrabiego *Barclaya de Tolli*, nayłaskawiey mianowaną została Freyléyną Najjaśniejszych Cesarzowych.

„Nadzwyczajny poseł perski do Dworu Rossyjskiego, *Mirza - Abdul - Hasan - Chan*, d. 20 t. m., o godzinie 4tęj zrana przybył do Tweru, a wyjechał o 6tęj tegoż rana; tegoż dnia przejeżdżał przez *Tor-żek*; d. 23 przez *Nowogrod*, i stanął w *Carśkim - Sie-le*. We wszystkich tych miejscach przyymowany był przez pierwszych Urzędników; w ostatniem zaś przez JW. Hrabiego *Ożarowskiego*, zarządzającego tém miastem, i do przygotowanego dla niego na mieszkanié domu, został zaprowadzony.

„Donoszą z *Irkucka*, pod dniem 10 lutego, co następuje: „Wladomo, że w roku 1814, wszyscy synowie *Rossyi* okazali życzenie, wzniesienia pomnika dla ulubionego Monarchy naszego, *Alexandra Błogosławionego*. Mieszkańcy tutęysi, tak oddaleni od stolicy, również chcieli być uczestnikami tego dzieła. Jak tylko do twierdzy *Troicko - Siewskiéy* doszła wiadomość o tém powszechném życzeniu; mieszkańcy jéy złożyli na ten cel 17,000 rubli. A gdy wołá Jęgo Cesarśkiéy Mości wzniesienie tego monumentu odmienioném zostało; mieszkańcy dla okazania wierności, gorliwości i miłości swéy ku Monarsze, przeznaczili pomieniony zbiór na wystawienie tam murowanego kościoła, poświęcając go imieniowi świętego i prawowiernego Xiążęcia, *Alexandra Newskiego*. Świątynia ta, w której zasylane będą do Naywyższego gorące modły, za Najjaśniejszego Pomazańca Jęgo, naypiękniejszym zostanie pomnikiem sérc, napelnionych prawdziwém poświęceniem się dla Cesarza Jęgomości. — Dnia 4t m., o godzinie 1széy z południa, dało się tu uczuć dwókrótne trzęsienie ziemi. Piérwsze trwało więcéy minuty i było tak mocné, że w domach murowanych od stuku zdawało się, że się domy wałá; drugie zaś tak słabe, iż ledwo czuć można było.”

W gazecie petersburskiéy, *Ruski Inwalid*, czytamy z Petersburga w téjże dacie: „Kometa, niedawno w *Bremie* postrzeżony, był także uważany w tutejszém obserwatorium Akademii nauk, która uwiadamia, że wielkość jęgo codzién się powiększa. Od niejakiego czasu daje się już on dostrzegać okiem samém, bez wsparcia narzędzi.

Taż gazeta oświadcza podziękowanie osobie, która imienia swęgo nie objawiła, a przysłała 1,000 rubli, na rzecz inwalidów półku kirysyerskiego gwardyi bokuwéy.

W Dzienniku petersburskim, *Syn Oyczyzny*, w oddziale pod napisem: „*Spółczesna Bibliografia Rossyjská*”, czytamy doniesienie, o wyśściu z druku pisma w języku francuzkim, pod tytułem: „*Réponse au mémoire de Mr Carnot, adressé á Louis XVIII, Roi de France et de Navarre, par A. de Effimovitsch, auteur des observations d'un Russe et de l'Essai sur l'intelligence humaine.*” (Odpowiedź na notę P. Carnota, podaną Ludwikowi XVIII, Królowi Francyi i Nawarry, przez A. Jefimowicza, autora uwag Rossyanina i po-

strzeżeń nad pojęciem ludzkim) w St. Petersburgu, 1815, 8, w drukarni Drechslera, 80 str. — Dalej tenże Dziennik tak się tłómaczy: „Wiadomá nota do *Ludwika XVIII*, napisana jest przez gorliwego republikanina, Jenerała *Carnot*, i pełna niedorzecznych zasad tak nazwanéy Filozofii. Wszystkie dzienniki francuzkie przeciwko téj xiążce pisały. Teraz jeden z patryotów rossyjskich obala marzenia tego apostoła wolności, równości i liberalnych wyobrażeń. Załujemy, że P. *Jefimowicz* z Francuzem postruczką rozmawiać był przymuszony! Ruskim też czytelnikom byłoby zapewne rzeczą nader przyjemną, widziéć w tém dziele, tryumf zasad religijnych i zdrowego rozsądku, nad fałszywą mądrością Filozofa Gallów.”

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

A U S T R Y A.

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego* umieściła z listu z *Wiednia* pod 24 Marca: „Regimenta, które do *Włoch* przeznaczone były, otrzymały rozkaz; udać się do *Renu*. — Dnia wczorayszego, Deputacya połączonych Xiążąt miała audyencyą u Xiążęcia *Mietternicha*, dla ofiarowania swęgo kontyngensu, i żłiby tego potrzeba była, oraz dla ponowienia uśilnych przełożeń swych. W dzisiejszych okolicznościach jest rzeczą nader potrzebną, postanowić tu jeszcze coś pewnego względem konstytucyi *Niemiec*, a przynajmniej główne iey zasady nakryślić. — Królewsko - Angielski Pełnomocnik, P. *Canning*, wyjechał ztąd do *Szwajcaryi*, i powiódł tamiecznemu Sejmowi ogólne urządzenia kongressu, względem związku szwajcarskiego. Z 19 kantonami aktu pośrednictwa, i z nowo przypadającymi do nich kantonami, *Walzji*, *Genewy* i *Neufchatel*, składać się będzie *Szwajcarya* ze 22 krain związkowych. Dawniejsze Baskupstwo *Bazyleyskie* i kray *Brundrutski* do *Berny* przyłączone zostaną; mają jednak równych praw, jak i reszta kantonu *Berneńskie-go* używać. Tylko ośm wsi od krainy *Brundrutskiey* do kantonu *Bazyleyskiego* odejdzie.”

Z listu, z *Wiednia*, pod 27 marca: „Wiadomość, o wýśściu *Bonapartęgo* do *Paryża* nadzwyczajne tu wrażenie sprawiła, a środki przez wysokie sprzymierzone mocarstwa użyte, nabywają teraz téj dzielności, iakiey okoliczności wymagają. — Układy z Królem *Saskim* na nowo rozpoczęte zostały, i lepszego skutku spodziewać się należy.”

Z innego listu, z *Wiednia* w téjże dacie: „Król *Joachim* przesłał mocarstwóm sprzymierzonym oświadczenie, oznajmując, że on i teraz, w czasie zasłych odmian we *Francyi*, przymierzóm, w które wszedł, z temiż mocarstwami, wiernym zostanie; nie może jednak wspierać sprawy *Burbonów*: gdyż ci uznać go nie chcieli. — Król *Saski*, iak słyhać, podpisał już podane mu warunki. Tym prędzý spodziewać się należy, że do dalszych niemieckich spraw przystąpią, i że się terażniejszy komitet niemiecki w powszechny kongres niemiecki, zamieni. — Wiadomość ta, że Król *Mur-at*, sam z *Neapolu* do wojska swęgo, do *Ankony*, wyjechał, iak rozumiano, w celu rozpoczęcia natych-

miast kroków nieprzyjacielskich, była zawczesną i nie potwierdziła się. Przynajmniej do d. 12 t. m. bawił on, jeszcze w *Neapolu*. Jednakże nie wątpią już bynajmniej, że z nim do zerwania związków przyjdzie. — Jenerałowi *Nugent*, który niedawno do *Włoch* pojechał, polecono udać się na wyspę *Elbę* i potrzebne urządzenia tam uczynić.

Także z listu, z *Wiednia* w tejże dacie: „Uzbrojenia po wszystkich stronach z podwoioną usilnością się uskuteczniają. Austriacy wysyłają 150,000 ludzi ku brzegom wyższego *Renu* i do *Szwajcaryi*, a w tym czasie drugie wielkie wojsko we *Włoszech* ma wspierać Króla *Sardyńskiego*, i stanąć przeciwko Królowi *neapolitańskiemu*, który przeciwko *Austrii* nieprzyjacielską postać przybrał. Cała siła wojsna pruska, jest już w części, na drugiej stronie *Renu* zebrana; a reszta w marszu, w tę stronę, równie, jak i wszystkie wojska niemieckiego związku. Największa siła zbrojna ma się na d. 1 maja zgromadzić. — *Bonaparté* napisał z *Lionu* do Cesarzowej *Maryi Ludwiki*, uwiadamiąjąc ją o swoim powrocie do *Francyi*, i zapraszając, iżby mu syna jego odwiozła. Utrzymują, iż Cesarzowa na list ten, odpisywać nawet nie będzie. — Zapewniają, że tutejsze dyplomatyczne zebranie wysokich mocarstw wkrótce się w wojenne zamieni; a zamiast kongressu, imie główny kwatery sprzymierzonych przybierze. — Nowe oświadczenie Kongressu, przeciwko *Bonapartému*, ma być wydane. — Przystąpienie Króla *Saskiego* do postanowień Kongressu, przez terazniejsze wypadki przyspieszone zostało. — Niektóre mocarstwa mocno przekładały zle to wrażenie, iakieby dalsze spory, w tym czasie, kiedy *Bonaparté* znowu we *Francyi*, sprawić mogło — Wojska austriackie weszły już po części do *Bawaryi*. Do *Włoch* bezprześcannie idą posiłki.

N I E M C Y

W gazecie *Korrespondenta hamburskiego* czytamy, od brzegów *Menu* pod 25 marca: „Dostrzegacz austriacki przypomina brzmienie traktatu, zawartego d. 11 kwietnia 1814, z mocarstwami sprzymierzonymi: pierwszy artykuł tego traktatu jest następujący: „*Napoléon* zrzeka się za siebie, swoich potomków i następców, i za wszystkie członki familii swojej, wszystkich praw panowania i władzy najwyższej, nie tylko nad cesarstwem francuzkiem i królestwem włoskiem, ale też nad wszystkimi innemi krajami.” — *Xżna Berthier* dnia 19 z *Paryża* do *Bambergi* przybyła. — *Xżna Walli* w powrocie swoim z *Włoch*, incognito, przez *Bazyleę* przejeżdżała, d. 15 t. m. — Na wypadek wojny Monarchowie udadzą się z *Wiednia* do *Frankfortu*. — Niektóre pisma publiczne wyrażają: że *Hieronim Bonaparte*, który od dawna już w *Grätz* był chory, tamże umarł. (Najpóźniejsze listy z *Wiednia*, nic o tém nie namieniają.) — Podług prywatnych listów z *Wiednia*, *Hrabia Pozzo di Borgo*, wysłany został z oświadczeniem Królowi *Jmci Ludwikowi XVIII*, pomocy wszystkich Monarchów, w *Wiedniu* znajdujących się. — Postrzeżony przez *Doktora Olbersa* w *Bremie* nowy kometa, był także uważany w *Auszpurgu*, przez *Kanonika Starck*.

z *Norymbergi*, d. 25 marca. Od 4ch dni wojsko nasze otrzymało rozkaz, bydz w gotowości do wyyscia: co chwila oczekuje ostatecznego rozkazu. — *Xżnę Wellington* w drodze swęj do *Bruxelli* jutro tu przybędzie.

Od brzegów *Dunaju*, d. 22 marca. Dnia 16 wieczorem odprawiła się już w *Wiedniu* wielka rada wojenna, złożona z *Xiążąt Schwartzemberga*, *Wellingtona*, *Wredego*, *Xięcia Następcy Wirtemberskiego*, oraz, *Xiążąt Metternicha*, *Hardenberga*, i *Hrabiego Münster*. Skutkiem tej rady *X. Wellington* wyjechał do wojska w *Niderlandach*. — Ze *Włoch* odbieramy wiadomość, że *Jenerał Chasteller* tam umarł. — Podług pewnych wiadomości, *Tayllerand* wniósł tajemny arty-

kuł traktatu paryzkiego, przez który przyrzeczona jest od sprzymierzonych stosowna pomoc dla *Bourbonów* w przypadku potrzeby lub powstania. Z tego powodu zawartą została nowa konwencya, przez którą: 1) 4 mocarstwa, *Austriya*, *Rossya*, *Anglia*, i *Prussy*, obowiązują się wzajemnie proporcjonalną liczbę wojsk swoich ku *Renowi* wysłać; 2) Zaręczają *Burbonom* ich koronę, a sprawę ich uważają za sprawę *Europy*. Ma bydz też w projekcie oświadczenie do *Francuzów*, któreby im z mocą i powagą wystawiło wszystkie skutki, jakie zdrada za sobą pociągać może, i zapowiedziała im odpowiedzialność za wszystkie klęski wojny.

z *Düsseldorfu* pod 20 marca. Donoszą, że wojska pruskie, rozłożone na granicach hollenderskich, otrzymały rozkaz wyruszenia, dla połączenia się z wojskiem *Jenerała Kleysta*.

Piszą z *Hannoweru* pod 27 marca. Wielka część artylleryi w okolicach tutejszych stojący, z pośpiechem wyruszyła. *Milicya* oczekuje rozkazu, i jest już w zupełnej gotowości do wyyscia. W okolicach *Osnabrück*, *Lemförde* i *Quakenbrück* nayprzód się zgromadzą wojska.

W Ł O C H Y.

Gazeta wiedeńska, *Oesterreichischer Beobachter*, donosi ze *Włoch*: „D. 17 marca, Król *Sardyński* z *Genui* na powrót do *Turyngu* wyjechał. Spodziewano się w *Genui* widzieć znowu Króla około *Wielkiéjnocy*, w czasie podróży, którą w południowyj stronie państwa swego chce odbydz. *Lord Bentink* objął znowu dowództwo nad wojskiem angielskiem w *Genui*, które dotąd *Półkownikowi Dalrymple* powierzone było. — Znajomy od wypadków na wyspie *Elbie*, angielski *Półkownik Campbell*, przybył d. 14 marca z *Draguignan* (w *Prowancyi*) do *Genui*, i daley do *Szwajcaryi* chciał jechać. D. 15 marca przybył morzem do *Nicei* (*Nizza*) batalion wojsk angielskich z dwoma bateriami lekkiej artylleryi. Wojska austriackie, stojące w *Alessandryi*, otrzymały posiłki w połowy artylleryi: wnoszą z ich podwojonyj czynności, że oczekują rozkazów do wyyscia. — W *Rzymie* d. 15 marca, odbył *Oyciec ś. tajny Konsystorz*, na którym sześciu *Arcybiskupów* i czterestu *Biskupów* na wakujące stółce przeznaczył. Tegoż dnia, *Xiężna Walli*, która tu z *Neapolu* przybyła, udała się w dalszej podróży swojej na powrót przez *Civitavechia*. Wiele angiłków z *Neapolu* do *Rzymu* powraca. — Podług gazety *Ankońskiéj*, spodziewano się Króla *Neapolitańskiego* na d. 15 marca do *Ankony*. (Przybył on tam w rzeczy samej.) Gazeta z *Forli* donosi w tejże dacie, że od dwóch dni przebiegają bezustannie gońcy neapolitańscy, udając się drogą ku *Bolonii*. — Dnia 23 lutego, czytano w parlamencie sycylijskim poselstwo Królewskie, w którym *N. Pap* Izbie oznajmuje, iż *Posel Brytanii W.* oświadczył mu, że nie jest już upoważnionym od Rządu swego, oplacać daley subsydyów miesięcznych, i żeby Izba z tego powodu starała się, jak nayprędzej, wynikły ztąd w skarbie królewskim niedostatek dopełnić, ile, że te subsydy szczególniej na opłatę wojsk przeznaczone były, co náymniejwszy zwłoki cierpieć nie może. — Podług wiadomości, z *Florencyi* otrzymanych, *Papież* opuścił *Rzym* d. 22 marca, a d. 25 przez *Viterbo* do *Florencyi* przybył, zkąd *Oyciec ś.*, po krótkim spoczynku, do *Bolonii* się udał. — *Monitor neapolitański* zawiera wyrok królewski, pod d. 14 marca, przez który sprawowanie ministeryum policyi, *Radzcy Stanu Maghella*, poruczone zostało.

Gazeta *Korespondenta Hamburskiego* ze *Włoch* pod 18 marca donosi: „Trzema korpusami wojska, we *Włoszech* stojącymi, *Hrabiego Hillera*, *Frimont*, i *Bianchi*, naczelnie dowodzi *Arcy-Xiążę Karol*. „

F R A N C Y A.

Gazeta wiedeńska, *Oesterreichischer Beobachter*, umiesciła z *Francyi*: „*Monitor* z dnia 20 marca zawiera doniesienie o wyjeździe Króla, i odezwę jego

do obu Izb. Od samego rana władze sprawowały już w imieniu *Bonapartego*. Członkowie ciała dyplomatycznego, którzy w ostatnich dniach, codzień się zgromadzali, i jednomyślnie zawsze działali, odebrali (jak wprzód doniesiliśmy) aż rano urzędowe doniesienie o wyjeździe Króla, z przyłączonem wezwaniem, aby jechali za Królem, albo do własnych swych dworów wracali. Lecz kiedy posłowie natychmiast zapotrzebowali na poczcie koni; tych im odmówiono, na wyraźny rozkaz, i razem oświadczono, że konie będą dawané tylko w imieniu Cesarza, za biletami od jeneralnego dyrektora poczt. Lecz i ten wzbraniał się, mówiąc, iż członkom dyplomatycznym, bez rozkazu Cesarza, w żaden sposób koni dać nie może, i radził, aby się udali do Jenerała *Savary*, który tymczasowie mianowany został na jeneralnego Inspektora żandarmeryi. Posłowie nie omieszkali pójść za tą radą, lecz aż do dnia 21 godziny 4 po południu, żadney odpowiedzi, nie uzyskali. (Podług późniejszych wiadomości, otrzymali wszyscy pasporyty, na *Strasburg*. Poseł tylko angielski, *Lord Fitzroy Sommerset* dostał pasport na *Calais* — Poseł austriacki, *Baron von Vincent* i Poseł Króla Niderlandów *P. von Fagel* przejeżdżali już 28 przez *Kehl* do *Wiednia*. Pierwszy d. 3 kwietnia rano do *Wiednia* przybył.)

Gazeta wiedeńska, *Oester. Beob.* donosi z *Francyi*: „Podług *Gazette de France*, Jenerał *Excelmans* z korpusem kawaleryi do *Beauvais* wyruszył. Gwardya narodowa, od d. 22 niepełniła już żadney służby w pałacu *Tuilleries*. Gazeta *Journal de Paris* pisze, że w wielkiej sali trybunału kassacyjnego, portret *Napoléona* znowu umieszczony został, i że się wszędzie około tego krzątają, iżby cyfrę *IV.* znowu przywrócić. Gazeta *Journal Général de France* donosi z *Lille* pod 20 marca, że *Xiążę Orleanu* cytadelę w *Lille* oglądał, a wieczorem razem z Marszałkiem *Mortier* i Prefektem *Baronem Simeon* w teatrze się znajdował. Dalej zawiera też gazeta następujący (którego inaczej uważać nie możemy, tylko, jako satyryczny) artykuł: „Nader znamienici u Rzymian mężowie, w duchu religijnym, zasięgali rady w wieszczbiarstwie; dla tych, którzy, z pomiędzy nas, do wielkich tych mężów w tym względzie, są podobni, udzielamy następujące postrzeżenia: „Uważają teraz, że w konstelacji *Perseusza*, tego bohatera, który okutą w więzach *Andromedę* uwolnił, kometa się ukazał; że pierwszą białą chorągiew, którą na pawilonie *Tuileryjskim* zatknęto, wiatr poszarpał; że białe płótno, którem posąg *Napoléona* okryto, tegoż losu doznało, tak, że posąg ten w obliczu nieprzyjaciół swoich znowu się ukazał; że koń, pod *Hrabia Artezji* spotknął się, w tenczas, kiedy on pierwszy raz na dziedziniec *Tuileryjski* wjeżdżał!!!” — Kurs papierów, ostatnich dni znacznie się zniżył — Osoby, które d. 26 marca *Paryż* opuściły, mówią, że *Bonaparte*, który dotąd nigdzie, prócz tylko między swoimi żołnierzami, publicznie się nie pokazał, we właściwym znaczeniu tego wyrazu, w pałacu *Tuilleries* biwakuje. Na dziedzińcu rozstawione są harmaty; a żołnierze, którzy mu z *Elby* towarzyszyli, i na wozach do *Paryża* przybyli, dzień i noc na dziedzińcu i w ogrodzie *Tuileryjskim*, a nawet i na schodach obozują. Gwardya narodowa od służby w *Tuileryach* uwolnioną została.

W gazecie paryżkiej, *Journal de l'Empire*, czytamy: D. 24 marca: Cesarz w *Lyonie* przyjął adiutantów *Xiążęcia Essling*, którzy przybyli dla przyjęcia rozkazów — Marszałek *Macdonald* i Jenerał *Belliard*, major jeneralny wojska, odesłali do *Paryża* wojska, które ku *Melun* byli wyprowadzili. Przez rozkaz ministra spraw wewnętrznych, *Hrabiego Carnota*, wstrzymane zostały odmiany członków w drugiej klasie Instytutu. Nominacya nastąpi w nadchodzącą środę. Z pewnością dziś już wiadomo: że rząd ostatni 22 członków usunął z tego urocznego zgromadzenia — Gmach na placu *Car-*

rousel, w którym były koszary stu szwajcarów, przeznaczony został teraz na mieszkanie dla części starych gwardyi. Nadedrzwiemi jest napis: *Kwatera walczyńców* — Jenerał dywizyi, *Hrabia Frayssinet* mianowany został dowódcą 15 dywizyi wojskowej, której stolicą jest miasto *Rouen* — Gwardya cesarska jutro do *Paryża* weydzie — Nad bramą *Muzeum Napoleona* znowu postawiono piękne popiersie cesarskie z brązu. Orły cesarskie pozawieszano na gmachach publicznych — *Xiążę Karol Rohan* d. 16 t. m. jadąc z *Paryża* przez *Frankfort* przejeżdżał — W krótkce wywydzie pisemko pod tytułem: *O przyczynach, które sprowadziły upadek Burbonów*. Osoby godne ufności zapewniają, że mała ta książeczka rozsądnie i skromnie jest napisana.

„Monitor pod dniem 25 marca, zawiera, co następuje: „*Xiążę Belluno* (Marszałek *Victor*) z wojskami drugiej dywizyi wojskowej do *Paryża* poszedł; gdy się dowiedziały regimienta, że Cesarz ku stolicy się zbliża, jeden za drugim poprzypinały kokardę narodową. Marszałek *Victor* oddalił się, całe zaś wojsko, pod dawnymi zgromadzonemi kolorami, w dalszą poszło drogę.”

„W 3ciej i 4tej dywizyi, pospólstwo, oficerowie i żołnierze, pomimo usiłowań Prefekta *Vaublanc* i niektórych Jenerałów, przypieśli kokardę narodową. Półkownik *Jacquinot*, adiutant *Xiążęcia Reggio* (Marszałka *Oudinot*) przyniósł dzisiejszy adresy różnych korpusów, i w czasie parady złożył je Cesarzowi. (o samym Marszałku *Oudinot* nic nie wspominają w tém doniesieniu.)

„*Xiążę Albufera* (Marszałek *Suchet*) i Jenerał *Gerard*, żadney wiadomości o postępkach Cesarza nie oczekiwali), wojska zaś życzenia swoje łączyły z życzeniami wszystkich mieszkańców *Alzacji*. Chorągiew narodowa powiewa zatem w pomienionej prowincyi, równie, jak w *Burgundyi* i *Franche-Comté*.

„Jenerał *Pajol* w *Orleanie* wziął już kokardę trójkolorową; w tymże czasie Marszałek *S. Cyr* przybył do pomienionego miasta i Jenerała aresztować kazał. A gdy wojska oświadczyły się, że do Cesarza idą, i łączą się z życzeniami całej armii, kazał Marszałek bramy miasta zamknąć. Dzielni *kirysyrowie* 1go regimientu wyłamali bramę, a Marszałek *S. Cyr* zemknął.

„Miasto *Rouen* i cała *Normandya* w zgodnem poruszeniu wzięły kokardę narodową. *P. Castries* do *Dieppe* udał się i siadł na okręt. Jenerał *Lamarrois*, adiutant cesarski, wyjechał dla objęcia dowództwa téj dywizyi.

„*Bretania*, a mianowicie miasto *Rennes*, największy okazały zapał. Jenerał *Piré*, dowódzca 15tej dywizyi, i Jenerał *Bigarré*, wyrazili uczucia swoje w poselstwie podpisanem przez Jenerałów, sztab główny, oficerów administracyi, dowódców wszystkich korpusów i wszystkich regimientów. Wojska téj dywizyi natychmiast ruszyły dla uderzenia na *Xiążęcia Bourbon*, który d. 20 z *Angers* wyruszył.

„Proklamacye cesarskie musiały d. 23 dójść do prowincyi *Poitou*, i pomimo usiłowań *Bourbonów* niedopuszczenia tego, powiewa chorągiew narodowa na ziemi tamtejszej, gdzie mieszkańcy pamiętają wielkie dobrodzieystwa, przez Cesarza dla nich wysławione:

„Jenerał porucznik *Clauzel* wyjechał do *Bordeaux* dla objęcia tam dowództwa. Podług ostatnich wiadomości, *Xiążna d'Angouleme* pomienione opuściła miasto i siadła na okręt.

„Podług doniesień, które ostatni gońcy z *Marsylii* przyniesli, jeszcze podobno w tém mieście białey nie porzucono kokardy. Zgromadzono tam nawet 1500 ludzi wojska, w celu isść przeciw Cesarzowi. *Xiążę Essling* (Marszałek *Massena*) starał

*) Owszem czekali na nie: gdyż *Suchet* nieprzedej się, aż d. 23, po południu, jak wiadomość z *Paryża* otrzymał, oświadczył.

się umysły w karbach utrzymać. Woyska, samé będąc burzycielami spokoyności, zgrzytały od złości, patrząc, jak lud na nie sarkał i odwoził. Ale ustały te rozruchy od czasu odebrania wiadomości, o weyściu Cesarza do Paryża, która 21 do Lyonu przysła, a następnie 25 w Marsylii wiadomą była.

„Równie mieszkańcy, jak woyska lądowe i morskie w Tulonie, tegoż dnia náywiększy okazali zapał, i kolory narodowe przyjęli.

„Obecność Hrabiego Lille (tak siebie nazywá Ludwik XVIII), Hrabiego Artezji i Xiążęcia Berry, strzymuje jeszcze w departamentach północnych mieszkańców i woysko, od wynurzenia uczuć swoich. Cztery regimenta, które z Lille wyszły były, znowu tam powróciły, i otrzymano zapewnienie, iż żadnemu korpusowi, żadnym ochotnikom niedopuszczą przekradać się do fortéc. 40,000 (!) ciągle z Paryża ku północy idą. Przednia straż tego woyska jest pod dowództwem Jenerała Porucznika *Excelmans*, i jutro stanie przed bramami miasta Lille. Pogłoski, które dzisiejszego rozeszły się wieczora, donoszą, że Hrabia Lille, umyslił tylko przez to miasto przejechać, i w dalszą drogę do Menin się udać.

„Jenerał Porucznik, Hrabia Morand, ze swoich talentów i zasług znakomity oficer, do zachodnich udał się departamentów.

„D. 20 Xiążę Angouleme z Nismes wyruszył. Kilka korpusów poszło dla przecięcia mu komunikacyi z brzegami.

Daley Monitor z dnia 25go zawiera 8 wyroków cesarskich, w dniach 21, 22, 23 i 24 wydanych, których treść następująca:

1) Znosi Dyrekcyą jeneralną handlu xięgarskiego i drukarni, oraz cenzurę.

2) Znosi urzządzenia d. 11 i 13 maja, 9 czerwca i 10, września, stanowiące sztab jeneralny gwardy narodowych państwa francuzkiego, i urzządzenie 16 lipca, w którym obszerniejsze względem ich sprawowania zawierają się przepisy. Również urzządzenia, przez które mianowani zostali, inspektorowie jeneralni gwardy narodowych. Gwardyę narodowe, stosownie do prawa, mają zostawać pod wiedzą ministerium spraw wewnętrznych.

3) Rozkazuje, ażeby trzymano się przepisów, przed 1 kwietnia nastających, we wszystkich sądownictwach i urzędach administracyjnych. Wszyscy Ministrowie mają się do tego stosować, wyjąwszy przypadki nadzwyczajne.

4) Przywraca Radę pieczęci patentów, w całej zupełności swojej.

5) Przepisuje, aby wszystkie mianowania Jenerała poruczników i Marszałków obozowych, w woysku były utrzymane.

6) Jenerał porucznika, Hrabiego *Dejéan*, przywraca na urząd pierwszego jeneralnego inspektora inżynierji.

7) Znosi (niedawno przez Króla ustanowioną) Intendencją kunsztów i pomników publicznych.

8) Mianuje Hrabiego *Montalivet* na jeneralnego intendentą koronnego; Ministra stanu, Hrabiego *Sussy* na pierwszego Prezydenta Izby rachunkowej; Radcę stanu *Gilbert de Boissins*, pierwszym Prezydentem cesarskiego trybunału paryzkiego; audytora, Barona *de Chateaubourg*, jeneralnym sekretarzem ministerium spraw wewnętrznych; wielki podskarbi Legji honorowej, Hrabia *Dejéan* tymczasowie w nieobecności Hrabiego *Lacepede*, wezwany jest do sprawowania urzędu wielkiego Kanclerza Legji honorowej.

Nakoniec Monitor z dnia tego zawiera list o kolny Ministra spraw wewnętrznych Hr. *Carnota* do Prefektów departamentowych, uwiadamiający, że jemu zostało powierzone sprawowanie tego ministerium, a razem wzywający do stosunków z nim urzędowych.

Inne gazety paryzkie, z dnia 25 marca, nie zawierają ważnych rzeczy. *Journal de l'Empire* uwiadamia, że Kanclerz *Dambray* nie wyjechał z Królem, ale do dóbr swoich; takż, że Cesarz Hrabiego *Molé* mianował dyrektorem jeneralnym mostów i dróg, i że w liczbie wielu jenerałów, Cesarzowi prezentowanych, znajdował się jenerał *Lecourbe*. — *Gazette de France*, że okręt, z 60, (podług innych z 500) żołnierzami, o 20 godzin od Paryża na *Yonne* nieszczęśliwego doznał przypadku; a razem, że Jenerał *Hullin* (który prezydował w sądzie woyskowym na Xięcia d' *Eng-hien*), mianowany dowódcą pierwszý dywizji woyskowej. — Papiery w Paryżu d. 24 znacznie spadły.

Podług powieści podróżnych, którzy d. 26 marca z Paryża wyjechali, na dzień 24 t. m. zapowiedziana była wielka rewija gwardy narodowych; a że z żadney z 15tu legji sta ludzi nie zgromadziło się, rewiję odłożono. Tegoż dnia (w Wielki Piątek) chciał *Bonaparte* być na teatrze *Wielkiej Opery*; ale, gdy mu donieśli jego szpiegi, że tylko 2 lub 3 łoże najęte były, i, prócz żołnierzy, nikogo z publiczności paryzkiej na parterze, ani na galerji nie widać; przeto Nayaściwszy Pan za rzecz przyzwoitą osądził, wieczor ten w domu przepędzić.

Z listów kupieckich z Paryża, pod 24 pisanych, gazeta powszechna niemiecka, takie czyni doniesienie: „Cała przeszłość snem dla nas się wydaje. Towary osadowe podniosły się na 25 procentów; papiery zaś publiczne spadły; radość znika, smutek wszystkie pokrywa twarze; a spokoyni mieszkańcy smutną przewidują przyszłość.

Monitor d. 26 marca zaczyna się od tego: „*Monitor* przestaje być gazetą urzędową. Wszystko, co jest urzędowem, podpisem Ministra, albo innego Urzędnika Stanu stwierdzone być powinno, i na przyszłość żadnych innych urzędowych doniesień drukowanych nie będzie, tylko *Dziennik Prawa*.”

Potém donosi *Monitor*, że d. 25 odbywał Cesarz rewiję, na której się znajdowało 10 półków piechoty, 6 jazdy, 2 półki artylleryi i jeden inżynierów. We wszystkich tych półkach, jak zaręcza *Monitor*, nie brakowało ani jednego żołnierza, prócz półkownika 4go półku piechoty, który za złe postępowanie swoje, oddalony został. Czasu rewii, opisuje daley ténże *Monitor*, zebrali się oficerowie i podoficerowie wokoło Cesarza, który do nich między innemi wyraził: „Dzięki francuzkiemu ludowi i wam, tron cesarski przywrócony został. Uznany on jest w całym państwie (??), bez naymniejszego rozlewu krwi. Hrabia Lille (Król), Hrabia Artezji, Xiążę Berry, Xiążę Orleanu, udali się za północną granicę; dla szukania przytułku w obcý ziemi. Chorągiew trójkolorowa powiewa na wieżach *Calais*, *Dunkierki*, *Lille*, *Arras*, *Valenciennes*, *Condé*. &c. &c. Kilka kup Szuanów chciały się zgromadzić w *Poitou* i *Vendée*. Duch ludu i kilka batalionów, które tam poszły, było dostatecznym środkiem, do ich rozproszenia. Xiążę *Burbon*, który w prowincjach tych niezgodę chciał wznieść, siadł na statek w *Nantes*.”

Daley donosi ténże *Monitor* o przyjeździe *Józefa Bonaparte* (którego Xięciem *Józefem* nazywają) z żoną i córkami do Paryża, i dodaje, że on mieszka w pałacu *Elysée*. — Potém oznajmuje, że przez wyrok pod 25 marca, Hrabia *Gueheruee* na mieyscu Hr. *Bergon*, jeneralnym Dyrektorem lasów, a Hr. *Jaubert*, na mieyscu Hr. *Berenger*, jeneralnym dyrektorem podatków bezpośrednich, mianowani zostali; że PP. *Tibaud* i *Desmazi*, jako administratorowie Cesarskiej loteryi, a P. *Ferrier* jako jeneralny dyrektor cel, znowu do mieysc swoich powrócili.

Potém zawiera *Monitor* i wszystkie gazety paryzkie tego dnia, pod napisem, „*Wiadomości Urzędowe*, słowo w słowo co następuje:

Wyjątek z depeszów Xięcia *Treviso* (Marszałka *Mortier*) Dnia 23 marca po południu, Hrabia Lille, naczelnik domu *Burbonów*, Lille i Francją opuścił, udając się do Menin. D. 24 zrana o godzinie 2gię, również

i Xię Orleans Lille opuścił, udając się do Tournay. Marszałek Xiążę Treviso, wydał rozkazy dowództwa w Valenciennes, Maubeuge, Avesne, Landrecies, le Quesnoy i w Condé. Wszędzie z głośniejszymi okrzykami lud przywitał cesarskiego orła, narodową kokardę, i trójkolorową chorągiew. Dunkierka, Gravelines, Bergues, wszystkie twierdze w północnej stronie państwa, tenże sam widok stawią. W 16tej dywizji wojskowej, ani na chwilę spokojność zamieszana nie była.

Wyjątek z listu Xięcia Reggio (Marszałka Oudinot) pod 23 marca: W Metz i we wszystkich twierdzeniach wschodniej strony państwa, duch ludu i poświęcenie się wojska są jednakie; wszędzie się orzeł i narodowe kolory widzieć dają.

Wyjątek z depeesz Hrabiego Caffarelli, Adjutanta N. Cesarza Imci, pod 23 marca: W Bretagne spokojność i najlepszy duch panuje. W Rennes popieranie cesarskie w tryumfie noszone było. W żadnym miejscu w zachodniej Francji z kass nic nie wzięto. Powstanie w Vendée, nawet od tych, którzy je podnieść chcieli, za urojenie jest uważane. Xiążę Burbon, d. 22 o godzinie 12 zrana siadł na statek pod Pont de Cé na Loarze; w Nantes zrobiono przygotowanie na wyjazd jego do Anglii.

Tane gazety paryżkie pod d. 26 marca, powtórzyły po większej części to, co już było przeszłych dni w Monitorze. Gazeta Journal de l'Empire wypisała z Naim-joine (bardzo nędznej pokątnej gazety, która już oddawna w stylu rewolucyjnym pisze) długi artykuł za nowym Rządem, w którym, jako okoliczność nadler korzystną dla cesarskiego rządu przytacza: „że od 8 do 20 marca, bezustannie deszcz padał, przez co gorliwość krzykaczy królewskich „znacznie ostudzoną została.!!!”

Gazette de France donosi, że rewia gwardyi narodowej, którą na 24 marca zapowiedziano, nie przędzcy (dla dobrze wiadomych przyczyn) aż 2 kwietnia odbywać się będzie. Uwiadamia też, że Xiążę Hieronim (Hieronym Bonaparte) jutro do Paryża przybędzie. Gazeta Journal General de France twierdzi, że Bonaparte, w Lyonie konną gwardyą, dla tego rozpuścił, że ona nie dała eskorty dla Hrabiego Arcezyi, kiedy ten do Paryża powracał!

Kurs papierów znacznie się podwyższył.

— Marszałek Suchet, wyjechał d. 27 marca rano, ze Strasburga do Paryża.

Kończąc właśnie dzisiejszy numer gazety (pisze Oester. Beob.) d. 3 kwiet. odbieramy wiadomość z południowych Szwajcar, że Xiążę d'Angouleme prz. był d. 18 do Montpellier, gdzie z okrzykami radości został przyjęty. Gwardya narodowa i wiele ochotników zbiera się do niego. Jak się tylko znacznie mocny korpus utworzy, pociągnie on ku Lyonowi. Jenerał Marchand z przychylnym dla Króla wojskiem opanował cytadelę w Grenoble. — W całej południowej Francji, umysły są za Królem. — Xiężna d'Angouleme, mimo odebranych wiadomości o powodzeniu Bonapartego, jak tylko się ukazała w teatrze, przyjęta była z oklaskami radości; publiczność zaś, jednogłośnie powtarzała w największym uniesieniu przysięgę wierności dla Króla. — Donoszą z Karlsruhe, że 29 marca, w Strasburgu zabroniono wszelkiej korespondencji z Marsylią, gdzie ma być najlepszy duch za sprawą Króla. Dyrektorowie poczt odebrali rozkaz, palić wszystkie z tamtąd przychodzące listy. — Jenerał Rapp i wielu innych Jenerałów mieli wziąć abszty, aby nie złamać przysięgi wierności dla Króla. Załoga w Strasburgu, ma najwięcej 2 do 3,000 ludzi; podróżni, którzy d. 24 marca Paryż opuścili, i do Bazylei przybyli, zapewniają, że przez ciąg całej drogi, prócz kilku małych oddziałów, żadnych wojsk nie widzieli.

Gazeta berlińska, z Paryża pod dniem 27 marca: „Wczora, 26 Cesarz w gabinecie swym przyjmował nowo mianowanych przez siebie ministrów.

Xiążę Arcey - Kanclerz miał mowę, i złożył w imieniu ministrów od wszystkich ministrów podpisane poselstwo, na które Cesarz tak odpowiedział: „Uczucia, które mi oświadczacie, są też i moimi. „Cały dla narodu, cały dla Francji! „Oto są słowa mego podziękowania. — Ja i moja rodzina, przez ten wielki naród, na tron wyniesieni, i pomimo różnych odmian i burz politycznych na nimże utrzymać, żadnych praw innych poszukiwać i mieć nie chcemy, nie powinniśmy i nie możemy.”

Potem w sali tronowej na tronie przyjmował Cesarz Radę stanu, Trybunał kassacyjny, Izbę rachunkową, dwór Cesarski, Prefekta i municypalność Paryża. Rada stanu z poselstwem złożyła protokół posiedzenia dnia 20, i namieniła w nim o nadzwyczajnym zgromadzeniu reprezentantów narodu, przez Cesarza zapowiedzianem. Do tego czasu zostaje przy Cesarzu władza, powierzona mu przez naród i jego reprezentantów. Protokół ten podpisany jest przez 44 Radców stanu, Napoléon odpowiedział: „Monarchowie są pierwszymi obywatelami stanu. Powaga ich mniemy lub więcej jest ograniczoną, podług tego, jak wymaga interes narodu, nad którym oni panują. Dostojność monarchiczna dla tego tylko jest dziedziczna, że tego wyciąga dobro ludów. Bez tych zasad nie znam żadnego umiarkowanego rządu. Dla tego zrzekłem się myśli wielkiego państwa, nad którego osnową trudniłem się od lat 15tu. Odtąd szczęśliwość i ustalenie państwa francuzkiego będzie jedynym celem wszystkich moich usiłowań.”

Przywrócony Trybunał kassacyjny złożył Cesarzowi poselstwo, podpisane przez Prezydenta Muraira i Radców, na które Cesarz między innemi odpowiedział: „W żadnym okresie dziejów, w żadnym narodzie; ani na wschodzie nawet, z prawdą wyrzeczonem to być nie mogło, że narody są dla monarchów; wszędzie dowiedziono prawdy, że monarchowie są dla narodów. „W teyże myśli na dalsze odpowiadał poselstwa. Do Rady miasta Paryża rzekł: „Upredziłem moje wojsko, i powierzyłem się samej tylko gwardyi narodowej, którą sam utworzyłem, i która tak pięknie dopełniła swego przeznaczenia. Chlubą jest dla mnie, przy sobie zatrzymać najwyższe nad nią dowództwo.” Po mszy przyjmował Cesarz oficerów załogi paryżkiej i gwardyi.

Przed mszą jeszcze Xiążę Treviso (Mortier) z Lille przybył, i miał u Cesarza audiencyę. Jego stałość utrzymała miasto Lille, które gwardye królewskie osadzić chciały. Opór przez niego uczyniony skłonił je do zatrzymania się w Bethune i poddania się wyrokowi, względem ich rozwiązania. Żołnierze wszyscy wprawdzie rozpuszczeni zostali, na każdego jednak czynne będzie oko.

Takoż i Xiążę Castiglione (Augereau), dnia 22 w Caen wydał odezwę do żołnierzy swojej (14tej) dywizji wojskowej, powołując do wierności dla Cesarza, w której między innemi wyraża: „W chwili omamienia inną nie swojej władzy wykonaliśmy przysięgę. Odzyskuje ona teraz swe prawa: są one niezaprzeczone; nigdy one w oczach naszych świętszeń nie były, jak teraz.”

Dnia 24 odprawił Cesarz rewia dwóch dywizji wojska. Starą gwardyą oddał zachowanego dawnego orła. Cesarz ucałował chorągwie i sztandary, i miał do nich mowę. (Następują wiadomości, któreśmy z gazety wiedeńskiej, Oesterreichischer Beobachter, wyżej umieścili.) Dalej w gazecie berlińskiej czytamy: W listach z Paryża odbieramy: kiedy Bonaparte, od swych trabantów otoczony, do stolicy wchodził, mieszkańcy z przestachu do domów się poskrywali i pozamykali, ale na rozkaz wydany ochłonęli z tego stanu powszechnego przerażenia, i musieli przodem domów, oświecić.

Taż gazeta donosi z Paryża pod 28 marca: „Bonaparte, o którym mówią, że Paryż opuścił, codzień tam odbywa rewie wojsk — D. 27go na dziedzin

cu tuilleryyskim ozierał naprzód kilka regimentów jazdy, potem strzelców pieszych, nakoniec kilka batalionów artylerji i batalion uczniów szkoły politechnicznej. Do ostatnich miał długą pochwalną mowę, a dwóch z nich ozdobił krzyżami legji honorowej. Potem oficerowie i podoficerowie kołem go otoczyli, i dając oklaski słuchali mowy, którą przez całą godzinę do nich mówił — Cenzura skassowana — Według doniesień telegraficznych, w *St. Malo*, *Breste*, *Nantes*, *Rennes*, *Strasburg* i w *Normandji* wszystko pomyślnie idzie; Xiażę *Berry* nie mógł skłonić 3go regimentu proporców, aby szedł za nim, i aby wołał: *Niech żyje Król!* i że nakoniec *Valenciennes* przeciw Królowi się oświadczyło. (Z południowych i południowo zachodnich stron *Francji*: z *Guicare*, *Langwedoku*, *Marsylii*, *Poitou*, żadnego słowa. To milczenie nie może być bez znaczenia, zwłaszcza, że *Massena* Królowi wiernym został?) — Wyszło już piśmko przeciwko *Burbonóm*. Powinniśmy autora jego wymienić. Jest nim *P. Galland*, jeden z towarzyszków *Bonapartego* do *Egiptu*. Szyderski jego tytuł jest: *O powrocie Burbonów do Francji i ojcowskim ich rządzie*.

Hrabia Otto i *Baron Bignon* mianowani zostali *Vice-Sekretarzami* stanu w wydziale sto uniów zewnętrznych. — Już i dwaj duchowni znajdowali się na rannym w *Tuilleryach* zjeździe, mianowicie: kardynał *Bayanne* i Biskup *Wersalski*. — Xieźna *Angouleme* d. 23 była jeszcze w *Bordeaux*. Xieźna *Angouleme* jest w *Marsylii*. (Oba te miasta są za *Burbonami*.) — Marszałek *Augereau* otrzymał pozwolenie, wyjechania do dóbr swoich: *Marmont* do *Anglii* popłynął. — Marszałek *Macdonald* do *Paryża* powrócił: także Jenerał *Albert*, który Xieciu *Orleans* do granicy towarzyszył, tu przybył. — Lord *Fitzroy-Somerset*, angielski minister pełnomocny, otrzymał pasporty swoje, i wczorayszej nocy napowrót do *Anglii* miał wyjechać. — Znajomy *Jean de Brie* mianowany jest Prefektem dolnego *Renu*. — Miało zayść wielkie zamieszanie wewnątrz *Francji*: z przyczyny, że *Bonaparte* pospółstwo uzbrajać kazał. Gwardya narodowa paryzka odmówiła posłuszeństwa rozkazowi, względem oddania broni.

Prócz wiadomości któreśmy umieścili z gazety wiedeńskiej, *Oesterreichischer Beobachter* i gazety *Berlińskiej*; w gazecie *Korrespondenta hamburskiego* znajdujemy tylko: że Jenerał *Bertrand* kazał już bić medal, z okoliczności wylądowania *Bonapartego*, z napisem: *Miles, Imperator, Populus*. (Zołnierz, Cesarz, Narod.); także potwierdzają gazety paryzkie wiadomości, któreśmy umieścili z gazety wiedeńskiej, o znajdowaniu się Xiecia *Angouleme* w *Nismes*, o poruszeniach w *Marsylii*; o wzięciu napowrót kokardy białej przez woyska w *Toulonie*; &c.

ANGLIA

Gazeta berlińska donosi z *Londonu* pod 28 marca: „Gazety nasze zawierają następujące przez Rząd ogłoszone wiadomości:

Dawning-Street, d. 25 marca.

„Dzisiejszego wieczora, przybył Półkownik *Jenkinson* od Lorda *Fitzroy Sommerset* z depeszami, pod d. 22 z *Paryża*. Lord *Fitzroy Sommerset* i orszak jego, jakoteż poselstwa hiszpańskie, hollenderskie, szwedzkie i rossyjskie, znajdowały się jeszcze wczoraj w *Paryżu*; gdy nie mogły otrzymać pasportów na pocztowe konie. (Jednakże posłowie pruski i austriacki, jak się dowiadujemy, w przód już wyjechali.) *Bonaparte* przybył do *Paryża* w poniedziałek wieczorem o pół do dziewiątej. Orszak jego składał się ze trzech pojazdów sześciokonnych. *Coulincourt* został do Niemiec wysłany. Opuścił on *Paryż* we wtorek wieczorem.

W *Calais*, *Boulogne* i *Dunkierce* robią wszelkie przygotowania, w celu zabezpieczenia się od napadu. Według naszych gazet i *Bret.* za *Bonapartem* miał się

oświadczyć. Powiadają, iż *Bonaparte* rozkazał woysku, które się do *Lille* zbliżało, iżby z woyskiem królewskim nie postępowało po nieprzyjacielsku, chybaby od niego napadnione było. — Xiażę *Feltre* (Jenerał *Clarke*) miał przeszłego piątku długą audyencyą u Xiecia Regenta. W sobotę wieczorem, wyjechał on znówu napowrót do *Ludwika XVIII*, do *Belgium*. Poselstwo jego było względem przyjazdu Króla i jego rodziny do *Anglii*. — Statki przewozowe będą odtąd chodziły z *Douvres* do *Ostendy*. Już nie odchodzą one z *Douvres* do *Calais*. Żaden okręt kupiecki nie może się puszczać na morze bez konwoju. Do 23go szanowano jeszcze własność angielską, i do tego dnia żadnego tam jeszcze embargo nie nałożono.

London, d. 29 marca. Wiadomości, które odbieramy z *Francji*, potwierdzają coraz mocnię, że *Paryż* był kupą spiskowych przeciwko *Burbonóm*. Nie wiele brakło, że i samego Króla nie pomymano. — Rząd nasz otrzymał dziś depesze przez *Ostendę*. Chociaż z nich do publicznej wiadomości nic jeszcze nie doszło; mamy jednak powód, ile wiemy z listów prywatnych, domyslać się, że depesze te nie są przyjemne. *P. Lamb* i jeden oficer, którzy d. 26 z *Ostendy* wyjechali, wczora do *Ramsgate* przybyli. Przywieźli oni wiadomość, że *Ludwik XVIII* do *Ostendy* przybył. Pogłoska, że *Bonaparte* był d. 24 w *Lille*, nie jest prawdziwą; gdyż pewna, że się on tego dnia w *Paryżu* znajdował. — Z *Ostendy* co dzień przychodzą statki przewozowe i emigrantów przywożą. — Zapewne *Ludwik XVIII* nie tak prędko do *Anglii* przybędzie. Owszem spodziewać się należy, że Król w *Belgium* zostanie: gdyż wątpić nie można, że liczne i piękne woyska sprzymierzonych, które się tam znajdują, aż nadto w stanie będą, bronić tego kraju. — Całe woysko regularne pójdzie do *Belgium*, tylko się milicje zostaną, dla odbywania służby wewnątrz kraju. Utrzymują, że nasz Rząd wiele broni i amunicji do *Vendôme*, *Bordeaux* i innych stron *Francji* posyła, gdzie się znaczna liczba sprzymierzonych Królowi znajduje. To pewna, że wszystkie porty francuzkie blokowane będą. Admiralicja zajmuje się już potrzebami do tego urządziemian — Dowiadujemy się tu, że Król francuzki z *Bertherem* i *Macdonaldem*, (podług innych z *Marmontem*) dnia 24 teraźniejszego miesiąca do *Ostendy* przybył. Oczekują tam na *Monsieur*, Xiecia *Berry*, i inne osoby rodziny królewskiej. — W *Anglii* mają nanowo wybrać 20,000 ludzi piechoty. Przygotowania, które się robią w arsenale w *Woolwich*, są nadzwyczajne. Niemnię, jak 415 harmat z potrzebnem opatrzeniem, wysłane zostały; albo się wysyłają dla przewiezienia do *Belgium*. — Gazety nasze ministerjalne, uniewinniają Półkownika *Sir Neil Campbell*, który był u *Bonapartego* na wyspie *Elbie*, i uciec mu dozwolił. D. 13 kwietnia 1814 towarzyszył on jemu do *Frejus*, a z tamąd do *Elby*. Tu uprosił go *Bonaparte*, iżby przy nim został dla zabezpieczenia go od napadu korsarzy. W końcu był on tylko ze swojej ochoty przy nim i bez publicznego charakteru; tylko jako jego towarzysz i gość. Powinien on był donosić swojemu Rządowi o tem wszystkim, co się tam działo. Nakoniec okazywał *Bonaparte* mnię przyjemności w jego towarzystwie, tak że on mógł częste odbywać podróże do wysp pobliskich. Gdyby się on nawet znajdował był na *Elbie*, w tym czasie, kiedy się *Bonaparte* oddalał, toby go ostatni zatrzymać kazał, albo możeby go z sobą był uwięził. Gazeta *Courier* kończy temi słowy: „Kiedy czasten przyydzie, w którym wszelkie tajemnice się odkryją, pokaże się w tedy, że *Anglii* i jej Kommissarz *Campbell*, wykonali to, do czego się obowiązali.“ — Gazeta *Courier* donosi, że Xiażę *Talleyrand*, na krótki czas do *Londonu* przybę-

dzie, dla ułożenia się z Ministrami. Ze Król francuzki do Anglii przybędzie; o tem wątpi tenże Courier. Milicje niezwłocznie zwołane być mają. Xiążę Angouleme, znajduje się na czele gwardyi narodowych z Languedocy i Prowancyi. Kurjer opisuje, że Bonaparte przed wieczorem w dzień swego odjazdu, dawał ucztę dla małego dworu swojego, i udawał, że jest najlepszy i najweselszy myśli. Około północy miał opuścić kompanię, pod pozorem, że spać idzie, a tym czasem siadł na okręt. — Podług wiadomości od rzeki Platy, Jenerał Artiges ogłosił się w Buenos Ayres za Królem hiszpańskim, i przez tego na stopień Marszałka obozowego wyniesiony został. Przrzeka on złączyć się we 4.000 ludzi jazdy z wyprawą kadyxką, jak tylko ona tam przybędzie — Znajduje się nieco woyska hiszpańskiego w okolicach Algesiras. Ale co donoszono o wielkim obozie około St. Koch pod Gibraltarem, jest bez zasady. — Dwa okręty liniowe amerykańskie mają się udać z połową osady do Anglii, i tam jeńcami wojennymi dopełnić; a potem z kilką fregatami na morze śródziemne, przeciwko Algierczykom wypłynąć. — Amerykański Jenerał Jackson, który w New Orleans Anglików pobit, był dawniej Adwokatem. — Kurs papierów spadł z 66 na 57.

Parlament

Posiedzenie Izby niższej dnia 18 marca.

Lord Castlereagh, któremu słabość nie dopuściła przez dni kilka znajdować się w Izbie niższej, zajął w niej swe miejsce. Pan Whitbread przez wzgląd dla Lorda, odłożył na posiedzeniu poprzednim do następnego posiedzenia wniesienie swoje, które zawczora miał być uczynić, a ściągając się do naszych stosunków zewnętrznych. Zapytywał on Lorda: czy dzień dzisiejszy jest dla niego dogodnym, albo czy przez ten czas nie wypadło, iżby ze strony Xięcia Rejenta uczyniono Izbie jaką komunikacyą, któraby wniesienie to daremnem uczyniła; przydał, że zmuszony jest namienić, iż, jako prywatny człowiek, nie może przyczynić się do żadnych środków, któreby mogły uwikłać Anglię w wojnę domową, jaka teraz wybuchnąć może we Francyi, za powrotem Bonapartego a wprost bynajmniej nie może obchodzić Anglię — Lord Castlereagh odpowiedział: iż nie zna, ani celu tego wniosku, ani natury zasad, na których mógłby się wspierać; oświadczył także, że nie ma żadnej chęci, aby wniosek był odkładany na czas dalszy. Wié on, mówił dalej, iż są rozsiane fałszywe czernidła, na postępowanie w czasie kongressu, tak ministrów J. K. Mości, jako i Sprzymierzonych z nim Monarchów, a poczytuie sobie za obowiązek dowieść ich mylności. — Co do wiadomości odebranych z Francyi, spodziewa się Lord, iż szanowny członek będzie dzielił uczucia powszechne z Monarchą, który przywrócił pokój Europie, przeciwko temu, który tylekroć zamieszał jej spokojność. Nigdy nie było naszą polityką mieszać się do spraw wewnętrznych Francyi: lecz, jeśliby człowiek ten tak dalece się zapomniał, że chciałby wskazywać dla Anglii kierunek postępowania ze swymi sprzymierzonymi; wtedy Izba sama niezezwoili zapewne na to. W odpowiedzi na inne uwagi, Minister oświadczył: po roztrząsionym wniosku, doniosę o nie których szczegółach układów postanowionych na kongressie, i pobudkach, które mu są przyczyną do zamilczenia o innych.

Posiedzenie dnia 21 Marca.

Pan Whitbread uczynił wniosek, aby uchwalić adres do Xięcia Rejenta, o udzielenie pism dotyczących się układów na kongressie Wiedeńskim, które dotąd, bez narażenia, ogłoszonymi jeszcze być nie mogą. Wsparł on ten wniosek mową, w której powtarzał szczegóły, często już od niego przytaczane.

Lord Castlereagh: „Nie tak zachodzi pytanie o to, czyli miano na pamięci dobro tego kraju, ale raczej, czyli kraj ten i charakter sprzymierzonych narodów narażonemi nie zostały; będąc wy-

stany od Jego Królewiczowskiej Mości, Xięcia Rejenta, do Wiednia, uważam się za szczególnie odpowiedzialnego w tej mierze.

Szanowny Reprezentant zapytał mnie: czyli względem Hollandyi zaszły jakie układy? Mogę odpowiedzieć affirmative, i dadz niejakie objaśnienie w tej mierze. Byłoby rzeczą nie do usprawiedliwienia, gdybyśmy zakład pokoju, osady, wydali z rąk naszych, nie porozumiewszy się w przód zupełnie z królem Francuzkim względem Hollandyi. Ze strony Monarchy tego okazana została największa sumienność, a to już dowodzi wartości utrzymania terazniejszego Francuzkiego Rządu (Słuchajcie), który tyle przyłożył się do przywrócenia pokoju. Ułożono się wspólnie, że Holandya, dla przyszłego bezpieczeństwa, otrzyma stosowną masę posiadłości — Co się tyczy Austrii, zgodzono się, iż rzeki Pad i Tesino, będą stanowić przyszłe granice Austrii we Włoszech. Genua, ze względu na iey położenie, jest iedno z najważniejszych miejsc w północnych Włoszech, i sprzeciwiałoby się polityce, poruczyć obronę iey Państwu handlowemu, które już dawno istnieć przestało. — Potrzebna było rzeczą wystawić zaporę między Francją i Włochami, przez powiększenie Piemontu; ogólne dobro Europy wymaga tego — Co się tyczy zarzutu, iż powróciłem z Kongressu Wiedeńskiego, nie nie ukończywszy, oświadczam, że już główne przedmioty są załatwione. Jedna rzecz nie jest jeszcze rozstrzygniętą; to jest przeznaczenie części Włoch, leżącey na południowym brzegu Padu; iak we wszystkich układach, bezpieczeństwo Europy na pierwszym miano względzie, tak i w tej mierze będzie ono kierującym prawidłem.

„W ogóle, względem Austrii i Prus, przyjęto za zasadę przywrócenie ich dawney potęgi; a że Austriya nad ogół dawney potęgi, otrzymała jeszcze 400,000 mieszkańców, Prussy tylko do 50,000, przeto zgodzono się, aby i w tej mierze przywrócić równowagę. Przeciw ustąpieniu całej Saxonii, protestowałem się ciągle tak we względzie Hanoweru, iak we względzie Hollandyi. Co się tyczy przyłączenia części Saxonii, to podług zasad zdobywczych, nader łatwo usprawiedliwionem być może. Inne Mocarstwa Niemieckie, połączyły się już ze sprzymierzonymi przed bitwą Lipską; Saxonii przystąpiła nayspóźniej po tej stanowiącej bitwie. Prussy żadnym innym sposobem zaspokoione być nie mogły. Względem odezwy Xięcia Rejnta, oświadczam: iż na przełożenie moje otrzymałem odpowiedź od Xięcia Hardenberga, iż odezwa ta ze strony Pruskiej upoważnioną nie była; a Hrabia Nesselrode oświadczył mi także, że tej odezwy wprzód nigdy niewiedział.

„Muszę teraz wspomnieć o Polsce i spodziewam się, iż to przyniesie niejakie zaspokoienie, kiedy się dowiedzą, że część Polski, to jest Xięstwo Warszawskie, jako Polska pod oddzielnem berłem rządzona będzie. Co się tyczy innych części, dawniej już połączonych z obcemi Mocarstwami, mam nadzieję, iż Izba nie będzie chciała nic stanowić w tej mierze, dopóki wszelkie stosunki ogłoszonemi nie zostaną. Te układy od wszystkich Monarchów zatwierdzone zostały. To samo nastąpi względem połączenia Niderlandów z Holandją, przez co, to udzielne Państwo, stanie się mocną warownią przeciw Francyi.

„Co się tyczy powiększenia Hanoweru, jestem przekonany, iż za to ze strony W. Brytanii, żadne niesłuszne ofiary czynione nie będą. Jestem zdania, iż Hanower przez połączenie z Wielką Brytanią w powszechności więcej ucierpiał, aniżeli zyskał. Mieszkańcy iego okazali się wiernymi Wielkiej Brytanii, i śmiem utrzymywać, iż nie było wwoysku naszym czynniejszego i wierniejszego oddziału, jak legion Hannowerski. Wynosił on 12,000 ludzi, która to liczba przez dobrowolne zaciąganie się do służby ciągle zostawała w zupełności, i mniemam,

że niepowiem za wiele, gdy oświadczę, że brak takowego oddziału, szkodliwe skutki w usiłowaniach naszych rządzących potrafił. Utrzymanie przeto *Hanoweru*, jako Państwa konstytucyjnego *Niemiec*, tém ważniejszym być dla nas powinno, raz z powyższej przyczyny, powtórę dla zachodzących stosunków z rodziną panującą, a tym krajem. Pomnożenie posiadłości *Hanoweru*, posłuży do wzmocnienia związków z naszym krajem we względzie brzegów morskich, które dopóki od nieprzyjaciela odcięte być mogą, utrudniać mu muszą wszelkie jego nęcenia. Od chwili, kiedy *Hanower* wszedł w stosunki ościennosci z *Hollandyą*, moc jej i bezpieczeństwo powiększonemi być musiały; a okoliczność ta nie stała się żadnemu ze sprzymierzonych *Mocarstw* powodem do zazdrości.

„Co się tyczy *Hiszpanii*, gdzie dwa stronnictwa walczą przeciw sobie, nie mamy prawa żądać w tej mierze sprawy. Szanowny Reprezentant pytał mnie: jakich kraj nasz chwyci się środków politycznych w wypadkach wynikłych teraz we *Francyi*: stoję przytém: iż od skutku tych poruszeń zależy błogosławieństwo trwałego pokoju, i że *Anglii* nigdy nie może myśleć o pokoju, skoro *Bonaparte* we *Francyi* byłby przywrócony. Od skutku tych zawichrzeń zależy: czyli *Francya* ma powrócić pod moralny, czyli też pod wojskowo - despotyczny Rząd. Gdyby człowiek ten nanowo był przywrócony, narody Europejskie w uzbrojone ludy zamieniłyby się musiały.” (Oznaki powszechnego ukontentowania okazano szlachetnemu Lordowi, przy końcu jego mowy). Projekt Pana *Whitbread* został odrzucony bez zbierania nawet głosów.

S Z W A Y C A R Y A.

Gazeta, *Journal de Francfort*, donosi z *Genewy*, pod d. 24 marca: „Miasta południowej *Francyi*, *Montpellier*, *Nismes*, *Marsylia*, *Avignon*, łączą swe usiłowania przeciwko powszechnemu nieprzyjacielowi. Królewscy stoją obozem po nad rzeką *Durance*. Xiążę *Angouleme* jest z nimi. Rozbroili oni i uwięzili kilka regimentów liniowych. — Oświadczenie mocarstw sprzymierzonych, mocne we *Francyi* sprawiło wrażenie; wiele miast żałuje, że się dały uwieścić obietnicom pokoju z *Austryą* i innemi mocarstwami. — Kontyngens 30,000 ludzi związku (szwajcarskiego) zbiera się wokolicach *Genewy*, *Vaud* i *Neufchatel*. (Listy ze *Strasburga* potwierdzają o tych wiadomościach z południowej *Francyi*, dodając jeszcze, że związki z tą częścią Królestwa, są przecięte.)

3. Dekretem Sądu Magistratu Wileńskiego Dnia 10 Marca Roku teraźniejszego 1815 w Sprawie Exdywizorskiej JPana Wilhelma Refelda nastąpił, postanowiono wyprzedać majątek onego — Jakoż dworki tegoż Refeldy w Wilnie na Antokolu niedochodzące do Kościoła Świętego Piotra nad brzegiem rzeki Wilii z przyścielą od miasta pod Nrami 1361, 1362, 1363, i 1387 leżące na jednym placu zbudowane, iak są w swoim obrębie rozdzielone, tak po udzielnie wyprzedane zostaną przez Licytację, w terminach: pierwszym dnia 2, drugim dnia 5, i trzecim ostatecznym dnia 6, następującego miesiąca Aprila, iako to: imo: N. 1361 i 1362 zawierające w sobie z drzewa zbudowane: Browar piwny z Kotleń, Czopem, Kilsztokiem, i czterema Kantnarami, oraz udzielną stancyjkę; Słodownię z susznią i czopem; osobno, stancję z Browarem gorzałozanym i dwoma stajenkami; Spichrz z salką, i stancję drewnianą z dwoma pokojkami łączne z sienią i stancją murowaną — zdo: N. 1363 zawierający: stancję z przepierzeniem, sieni, i Browar gorzałozany z Kotleń trąbniakiem, i dwoma czopami. — gto: N. 1387 zawierający dwie stancje z przepierzeniami, i lodownią pod onemi; i osobne dwie piwnice murowane, oraz Ogród fruktowy i warzyway. — Aby przeto Jmśc Ambienści, dla nabycia wiecznością wyż rzeczonych Domów; racyli w wyrażonych terminach, nabywać się na miejscu położenia tychże Domów; w tym czyni się niniey-

sza Publikata, którą iako Delegowany ku temu Urzędnik podpisuję. — Dnia 20 Marca 1815 Roku. Onufry Orłowski Rządny M. Wilna.

3. Oświadczenie w imieniu małoletnich Felixa i Ludwika Kuszelewskich, Synów i naturalnych Sukcesorów zeszłego Stanisława Kuszelewskiego Straż. Grodzień. i opieki przez testament dodanej, czyni się z okoliczności takiej: w roku teraźniejszym 1815 miesiąca marca 3 dnia, zechodząc z tego świata Stanisław Kuszelewski, testamentem ostatniej swej woli przy świadectwie Pieczętarzy cały swój fundusz leżący, ruchomy i sumowny na dwóch swoich Synów z JPani Danilewiczowej spółdzunych Felixa, i Ludwika Kuszelewskich, usuwając wszystkę swoją dalszą familię, zapisał i zrzekł się. — Między zaś majątkiem zeszłego Kuszelewskiego w Trockim Powiecie znajdującym się dziedzicznym; gdy nad ten w Guberniach Białoruskich Witebskiej i Mohilewskiej, ze spadku po zabitym bracie jego rodzonym Bernardzie Kuszelewskim Szambelanie, drogą naturalnego krwi cieku nań spadły w ruchomości, i w summach, znajdujący się fundusz: o którym już za życia zeszłego Stanisława Kuszelewskiego, przez jego w ówczas Plenipotenta W. Józefa Giedymina teraźniejszego Sędziego Granicznego Trocka w roku 1813 i 1814 w imieniu tegoż czyniącego; z niektórymi Debitorami Szam. Kuszelewskiego kroki prawne rozpoczętemi zostały: jakoto z W. Sianożętskim Posesorem dóbr Bychowa w Mohilewskiej Gubernii o sumnę rubli assygnacyjnych trzydzieście kilka tysięcy, z WW. Hallowskimi dziedzicami folwarku w Czausowskim Powiecie podłożonego o sumnę rubli assygnacyjnych siedm tysięcy kaset, z Hołynskimi i dalszemi Obywatelami, oraz z niektórymi żydami — Jakiego ogólnie dopiero Małoletni Kuszelewscy będąc majątku Aktorami, gdyby pod pretekstem uprzedniego plenipotentstwa rzeczeni w gorze Debitorowie zeszłego Bernarda i Stanisława Kuszelewskich, z pomienionym W. Józefem Giedyminem, i z nikim innym bez wiedzy C. Kunów JW. Jakuba Godaczewskiego Marszałka Trocka, Kawalera, i WJPP. Wincentego Zylńskiego, Piotra Sianożętskiego Sądu niższego Ziem. Trocka Assessorów, Józefa Kopcia i Piotra Pankiewicza Adwokatów Subeliów Trockich niemniej małoletnich wyż rzeczonych Kuszelewskich w żadne układy kombinacyi nie wchodzili, i processów rozpoczętych nie kończyli, oraz by nowych dalszą Familię zeszłego Kuszelewskiego, z nikim nie rozpoczynała procedurów — słowem, ażeby żadne podstępne pokątnie i publiczne na krzywdę małoletnich funduszu nie czyniły się tym marki przez nieniejsze oświadczenie ostrzeżę się i w tym celu one do Akt sądownie podejść jako Opiekun podpisuję. Tysiąc osiemset piętnastego roku miesiąca marca 10 dnia.

Joachim Kopeć.

Roku 1815 miesiąca marca 10 dnia. Przed Sądem Grodzkim Powiatu Trockiego stawając obecni Adwokat WJPP. Joachim Kopeć takowe oświadczenie do Akt podał. Józef Zylński Grodz. Ptu Trocka Prezydent. Adam Strawiński Sędzia. Wincenty Łukaszewicz Grodz. Ptu Trocka Pisarz.

3 JW. JP. Jan Kołb Podkomorzy Rzeczycki, czyni Oświadczenie następujące: w leciech powyższych zbiegł poddany mojemu wieczystemu, a razem skazkowemu, Szymon Kazimierza syn, Kraiewski przezywający się, i nadający sobie tytuł szlacheństwa, a istotnie jest poddanym moim z majątku Miejskiego w Pttcie Lepelskim w gubernii Białoruskiej Litewskiej leżącego, ten poymany zbieg w mieście Wilkomierzu nie dawnemi czasy uciekł, dowiadując się o tym oświadcza się, że w Pttcie Wilkomierz znajdować się może, a natem nadaie wolność WJP. Janowi Pułjanowi Assessorowi Sądu niższego Ziem. Wilkomierz: od Korony przeznaczonemu, tak doprzyśkanis, powodem jego urzędowania: jako też do wyexaminowania dalszych wyprowadzonych poddanych z pod majątku mojego, z wolnością zatrzymania Szymona Kraiewskiego pod swoją władzą, a dalszych odesłania w guberni witebską do mnie, i ten dodatek wrunek, ponieważ Szymon Kraiewski wiele poczyniwszy Oświadcza się szkoda, usposobił sumowny majątek, i ten, niektórym obywatelom zakredytował, co należy do Dziedzica, zatem iżby żaden z obywateli nie ważył się przyymować od mojego poddanego chłopca, wlewków publicznie zastrzegam, owszem że będę z takowym obywatelem za przyymującego bezpasportnego człowieka, mieć do czynienia, zapowiadam: równie proszę Obywateli Gubernii Witebskiej ażeby pod żadnym tytułem i dalszych rozpożyczonych pieniędzy niby przez Szymona Kraiewskiego nie oddawali, takowe doniesienie w imieniu Aktora iako Plenipotent podpisuję. — Datt 1815 mca marca 23 dnia w Wilnie, J. Kołb Deputat.

3. Kamienica pod Nrem 3 pod Ostrą Bramą położona z wygodami wszelkimi i meblami idzie na wyprzedaż za cenę dosyć dogodną — Zyczący ją nabyć raczy się udać do Murgrabiego w tej kamienicy mieszkającego, a znajdzie tam warunki do wyprzedaży i całą informację.

2. Od wileńskiego Rządu Guberskiego czyni się ogłoszenie: iż na wypuszczenie w dzierżawę w Gubernii wileńskiej stacyi pocztowych, oznaczone zostały terminy, dla odbycia licytacji, w dniu 20 i 25 teraźniejszego miesiąca kwietnia w miastach powiatowych pod przewodnictwem JWW. Marszałków Powiatowych, spółnie z Sądami Ziemskimi, a dnia 3 następującego maja w Skarbowej Izbie Wileńskiej dla zawarcia już kontraktów; życzący przeto sobie wziąć w dzierżawę stacye pocztowe, zechcą się stawić na pierwsze dwa terminy do miast powiatowych do JWW. Marszałków powiatowych, a na trzeci ostateczny, do Skarbowej Izby Wileńskiej z dostatecznymi na ten przedmiot zabezpieczającymi należyte utrzymanie stacyi pocztowych ewikcyami. Dnia 6 marca 1815 roku. Podpisano: Sowietnik Zenon Machwitz. Sekretarz Dmitrewski.

2. Od Rządu Guberskiego Wileńskiego czyni się ogłoszenie: iż Sukcesorowie zmarłego Sowietnika Koleskiego i kawalera orderu S. Stanisława, Ignacego Hrabiego Krosnowskiego, a mianowicie: brat jego, Antoni Krosnowski, z dostatecznymi dowodami prawnymi, w czasie prawem przepisany, przybywał do ustanowionego w kraju Tarnopolskim Komitetu, dla odebrania pozostałego po śmierci pomienionego Krosnowskiego, majątku nieruchomego, Zagrabięle zwanego, z należącymi do niego attynencyami. Dnia 6 marca 1815 roku. Podpisano: Sowietnik Z. Machwitz. Sekretarz Dmitrewski.

1. Excerpt Oświadczenia z Protokołu manifestowego Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego, 2go Departamentu, w dacie niżej wyrażony zapisanego, pod pieczęcią tegoż Sądu Słonie wydany.

Roku tysiąc osiemset piętnastego, marca dwudziestego szóstego dnia. Na Sądzie Głównym Litewsko-Wileńskim drugiego Departamentu, Stawiając obecnie adwokat tegoż Sądu, Jan Drozdowski oświadczenie poniżej wyrażone zaniósł, i one do wpisania w protokół podał. Jakowe tak się wyraża: Oświadczenie w imieniu JW, Wincentego Bielkiewicza Prezydenta Gran: Braślawskiego Powiatu Sądów i Kawalera orderu S. Anny 2giej klasy, czyni się z następných pobudek: Zeszły s. p. Joachim Klikowicz Starosta Dauluński i Nierzuński dzierżał lat kilka w arendowny posessyi majątek Owile dziedzicznie do Oświadczaiącego się należący, w Powiecie Wileńskim leżący, a następnie zadłużony się Oświadczaiącemu się złotych osiemnaście tysięcy, wzięt od Urodzonego Tromczyńskiego Assessora Niższego Braślawskiego Sądu, w arendowną tenutę Folwark Steyniszki, w którym gdy budynek mieszkalny przez konflagrację spłonął, Starosta Klikowicz miał sobie dozwolone mieszkanie tymczasowe w majątku Owilach uprzednio od Oświadczaiącego się arądownym, i tam życie ukończył, pozostała zaś po nim wszelkiego tytułu ruchomość, natychmiast zarejestrowaną przez naturalnych po nim następców, w obecności użytych przyjaciół, i w Folwarku Steyniszkach zlokowaną została — Po czym w skutek Ukazu Izby Skarbowej Wileńskiej w roku tysiąc osiemset czternastym, Septembra dwudziestego czwartego Sądowi Niższemu Wileńskiemu danego, na bonifikacyę zaległej, ze Starostw Dauluńskiego i Nieczuńskiego w ilości rubli srebrnych dwa tysiące trzysta czterdzieście siedm, kopielek siedmdziesiąt dziewięć, jedna czwartych kwarty, odkomenderowany od tegoż Niższego Wileńskiego Sądu Assessora, Urodzony Józef Maćkiewicz w dniach czwartym, piątym, i szóstym januarii miesiąca, idącego roku, ogólną zeszłego Starosty Klikowicza ruchomą własność w rejestrze wyżej wspomnianym poszczególnioną rozprzedał, z jakiej licytacji publicznie odbytych, zebrane rubli srebrnych pięćset trzydzieści trzy, złotych pięć groszy dwadzieścia jedna wtóra (wedle świadectwa Oświadczaiącemu się wydanego) na satysfakcyę pretensyi Skarbowej zabrał, a tak lubo Oświadczaiący się żadnego majątku zeszłego Starosty Klikowicza nie posiada, lubo oraz sam istotną i dowodami wspartą, ma do tegoż Starosty funduszu o złotych osiemnaście tysięcy pretensyę, jednakoże Kredytorowie zmarłego Klikowicza dopominając się u Sukcesorów satysfakcyi za obligami, gdy zarazem i Oświadczaiącego nie im nie dłużnego do rozmaitych subseliów powołują, z téj więc przyczyny Oświadczaiący się publicznie tym oświadczeniem zapowiada; że w najmniejszym szeregole funduszu po zeszłym Klikowiczu pozostałych nie ma, że oraz na każdym pożywającym bezwinnie kar prawem opisanych, i zwrotu wydatków prawnych dopominać się będzie. — U tego Oświadczenia podpis następny. Jan Drozdowski.

Regent Ignacy Choroszewski.

1. Sąd Główny 2go Departamentu Guber: Litt: Grodzień: wyrokiem na dniu 24 marca idącego 1815 roku ogłoszonym, na rozdział majątków własnych JW Xawerego Hrabiego Niesiołowskiego Generała wojsk Pol: i po oycu jego JW, Józefie Niesiołowskim Wojewodzie Nowogrodz: spadłych, w Guberniach Grodzień i Wileń: położonych; taxę i Exdywizyę przeznaczywszy, termin pierwszego zjazdu Sądowi Exdywizorskiemu, dzień 1szy junii 1815 roku, do majątności Woronczy w Pttcie Nowogrodz: znajdujący się zamierzył: obowiązuć niżej podpisanego, jako od wielu Kredytorów należącego, aby dla powszechnéj wiadomości, takowe postanowienie przez gazetę ogłoszone było, jakowemu Dekretowi ulegając, niniejsze uwiadomienie dla trzykrotnego opublikowania w Gazecie Kurjera Litewskiego umieszczam. Franciszek Pietraszewski Adwokat Sądu Gł: Guber: Litt: Grodzień:

2. Sąd taxatorsko Exdywizorski, na majątki JWW. Morykonich w Degulach były, zapromulgowawszy Dekret Orzewisty w dniu 27 marca roku idącego, położył w nim warunki iż niepieniędzy każdy obciąż sędzoną schedę będzie mieć prawo, aż na ogólną oprysiężoną rotę, oraz każdy któryby do dnia 31 Julii roku teraźniejszego przed Sądem jakiegokolwiek hądź w Gubernii Litewsko Wileń. Powiatowem nieoprzysiężł, podlega amsysy i pretensyą utracą Oczem gdyby każdy kogo interesować może, mógł wiedzieć, przez niniejszą awizacyę zawiadamia. Mateusz Woynowski Regent Exdywizor.

3. Na Skutek Dekretu Ziemskiego Pttu Nowogrodzkiego w roku 1814 8bra 29 zapadłego, taxę i Exdywizyę Folwarku Hacziszcz w Powiecie Nowogrodzkim położonego, po zeszłym Benedyckie Hryniewskim Rotm: Nowogr: pozostałego przeznaczaiącego, Sąd Exdywizorski w dniu 20 febr. teraźniejszego roku in funditegoż folwarku Jurydykcyę otworzywszy, wymiar, komportacyę nakazał i inne akcesoryjne kwestye załatwił, a ku ostatecznemu rozządzeniu się i ukończeniu dzieła dzień 25 aprila roku teraźniejszego do powtórnego zjazdu naznaczył, w którym terminie izby Kredytorowie i pretensorowie zeszłego Hryniewskiego do oowewistéy rozprawy przystępowali, tenże Sąd Exdywizorski przez Gazetę ogłasza, — Antoni Szpiehalski

Gran: Nowogr: i Exd: Reg:

2. Na fundamencie rezolucyi Sądu Gł. Mińskiego 2go Departamentu w dniu 19 xbra 1814 roku nastaley, uprzednio zaszłej Remissie z tegoż Depar. taxę i Exdywizyę nowego dworu majątności W. Tomasza Proszynskiego w Mińskim Poie sytuowanej, satysfakcyę nakazującej, że Sąd Taxatorsko-Exdywizorski z Urzędników tąż rezolucyą naznaczonych złożony w terminie z obwieszczenia czterech niedzielnego właściwym to jest: w dniu 15 idących roku i miesiąca, ad Fundum nowego dworu, kompletnie zjechawszy, po zapisanej Reassumpcyi, Jurydykcyę swoją podług żądania stron do kamienicy W. Kisterowej w Mieście Mińsku na wysokim rynku sytuowanej przeniosł, a w porządku zaskutecznienia poruczonej sobie czynności, między dalszym, Inwentaryę i administracyę majątku Nowego Dworu uznawszy, akta z rodzaj sprawy wypadające udecydował, kopię z spraw i komportacyę wzajemną tak po wszystkich Kredytorach pretensorach; jakoteż samym Debitorze W. Tomasza Proszynskim wszelkich papierów w naturze i na rejestrze, a ruchomości tylko na rejestrze exakte sporządzić się powinny do kancelaryi Sądu Ziem. Ptu Miń. na dzień 1 marca teraźniejszego roku z persystencyą oney dwómiesięczną i wolną za rewersami komunikacyę przeznaczył, pomiarę ziemi wyznaczonemu Komornikowi zalecił, zjazd powtórny do Miasta Mińska na dzień 27 julij idącego roku odłożył, i do stannosci na onym, wszystkich Kredytorów i pretensorów W. Tomasza Proszynskiego, pod utratą rzeoczy, powołać postanowił, przez niniejszą awizacyę obwieszcza się. — Działosię na sessyi Sądowej 1815 roku marca 19 dnia. Franciszek Wirpsza Sędzia Ziem. Ptu Bobruy. Exdywizor. Ferdynand Dworzecki Podsekdec Ziem. Ptu Wilej. Exdywizor. Felix Wiszniewski Pisarz Ziem. Ptu Mozyr. Exdywizor. Zgodno z Protokółem — Ziem. Miń. Dekr. i Exdywizorski Regent Ignacy Mroczkowski.

1. Labo Kamienica na szkolnym dworze, do aktorstwa Star: Bencyana i Eliasza Jozefowiczów należna pod Nrem 377 sytuowana, pod wyprzedzą przez licytacyę wyrokiem Magistratu Wileń: w roku 1815 na dniu 5 febr: zapadłym poddaną została, gdy jednak niżej podpisany Eliaz Jozefowicz Aktor połowy tey Kamienicy, swej połowy długami nie obciążył, na wy

przedaż nie zezwalał, od zapadłego Dekretu apellował i w Sądzie Głównym drogą uciążliwości rozwinął proceder — Zatem nie życzy nikomu nabywać owej Kamienicy której aktostwo do niżej podpisanego należy, a którego odeymować bez winnie i przyczyny prawa krajowe i wszelka sprawiedliwość zabraniają.

Eliasz Jozefowicz.

2. Wypis z ksiąg Grodzkich Powiatu Wileńskiego. Roku tysiąc osmset piętnastego, mca marca trzynastego dnia.

Po odwołaniu Sądów Grodzkich Ptu Wileń. przed aktami tegoż ptu, stawając obecnie JPan Adam Godlewski, oświadczenie niżej w treści wyrażone do Akt podał, które co do słowa w księgi wpisując, tak się w sobie ma: „Oświadczenie imieniem JWWJPP. Ignacego i Teresy z Reuttów Byczkowskich, Star. Jawkmi., na WWJPP. Jerzego i Konstancję z Piewciewiczów Krassowskich Horodnicznych Mińskich w rzeczy następnej: w roku tysiąc osmset czteremsetym, februrary dnia osmnastego, obżalni zawarli kontrakt z żalącemi się o trzyletnią posessyą Folwarku Moniakowa w Mińskiej Gubernii w Pcie Wileyskim leżącego, między innemi obowiązkami w takowym dokumencie w pierwszym punkcie jest warunek pryncypalny: „Ze jesliby WW. Krassowscy w roku te- „rażniejszym tysiąc osmset piętnastym, marca pier- „wszego dnia, nie zaliczyli do rąk żalących się rubli „srebr. tysiąc sto pięć, tedy od posessyi folwarku „Moniakowa odpadają, i ona żalący się dnia jedena- „stego apryla, są mocni objąć do swego władania „Gdy zatem oczewiście obżalni sprzeciwiając się czytelnym wyrazom kontraktu, summy wyżey wyrażoney nie tylko dnia pierwszego niniejszego miesiąca żalącym się nieopłaciliście, ale nadto jeszcze obżalni Krassowski własnoręcznym listem pisanym do żalącego się Byczkowskiego dnia dwódziesiątego szóstego februrary, z Wileyki, że nie możesz mieć na terminie summy, wyznałeś — Przeto żalący się pilnując się wyrazów dokumentu obżalnych o nienukutecznienie opisów manifestują, i że folwark Moniaków dnia jedynastego apryla, roku terażniejszego do swego władania obymą, uwiadamiają, tudzież dalsze powyższego dokumentu warunki, że wypełnią ogłaszają, nadto jeszcze gdy z nayspewniejszych doniesień żalący się mają wiadomość, że obżalni Krassowscy niewolnie puszczą Moniakowską dezolucję, bramy w oney wyrabiacie i żydom w arędę zawodzie — O oo wszystko nim z obżalmi czynić się będzie prawem, niniejszem oświadczeniem zażalają się — Pisan tysiąc osmset piętnastego, miesiąca marca, piętego dnia. U tego oświadczenia podpis taki: takowy Manifest własną ręką, podpisnie: Ignacy Byczkowski Starosta Jankuński. Po podaniu do akt jest takowe oświadczenie w księgi Grodzkie Ptu Wileń. wpisane. — Z których i ten wypis pod pieczęcią Grodzką ptu Wileń. jest wydan. Correctum Jan Justyn Sperski Grodzki Wileński Regent.

2. Niżej podpisany zapobiegając, poddać do wiadomości publiczney, przeciw zawieszony awizacyi przez WJPanią Małgorzatę Sorokową Chorążynę Ptu Zawiley. o dworek na Zarzecz pod Nrem 516 będący. Iż zamierza i publicknie o wypuszczeniu w kilkuletnią arędę ony, przymuszony jestem przez publiczne oświadczenie ostrzedz mogących się znaleźć Kontrahentów, że Pani Sorokowa nie ma żadnego Prawa do tego dworku, i nie jest iak czasową Intruzorką, i ku przekonaniu powodów weyscia jej do dworku pomienionego nayrzetelniesze dołączam pokrótce objaśnienie. — Po śmierci oycy W. Edwarda Soroki Pisarzewicza pozostał, folwark Uswiacie, znaczne w nim gospodarskie zapasy i przystoyną ruchomość, dworek pomieniony, i 48,000 kapitału z pewnych lokacyów, zeszyli s. p. w roku 1812 Leon Soroka mąż pomienioney, a jako Stryi rodzony Pisarzewicza w roku 1796 zagarnął w swoje zarządzanie i opiekę wszystko. Chociaż JWW. Mar. Guberski Sulistrowski i był Sędzia graniczny Ptu Zawiley. Buczyński Pisarzewicza opieki nie mały przeciag współnikami, i kiedy upodobało się tymże JWW. zrzedć się takowego opiekowania, a zaieli się ozuley opieką nad Synem zesłego Chorążego, i protekcyą matki jego. Gdy wyszedłszy w roku przeszłym Pisarzewicz z opieki nie może należeć istotną figurę, którąby powróciła własność jego i niewiedząc gdzie 19 letnia intrata z Uswiacia po 6,600, z dworku po 2,000 gurą złotych corok czyniło, z powyższem kapitałem w jedno spłyciwszy czyni 200,000. złotych gdzie zalega, o dworek własny Pisarzewicza dopiero zdezolowany, i do tego Chorążyna zemitręza weyscia w posessyą jemu, projektując żeby czekał Pisarzewicz wyiscia jej Syna z opieki. Także Stryi rodzony Pisarz a brat zesłego Chorążego, Mi-

chał Soroka żyć przestawszy, zostawił w równy podział folwark Skirlany, i ten w połowie iako Sukcessor po Braoie, a w drugiej części iako opiekun Pisarzewicza Chorąży pod swoje władanie zaiowazy, niebawnie zszedł z tego świata. Przeto porządkiem dopominać się W. Pisarzewicz swojej należności zaczyna, i nim będzie miał zwróconą, jako mając nadzieję w przepisach praw Litewskich w rozdziale 6 równie uczęszczenia o Guber. punktu 222 i dalszych z rozdziału 16 i Ukazu Senackiego 1809 7bra 28, że nieletnim wychodzącym z opieki przyspieszać zwrot zaleca w całości, zatem niniejszym piśmieniem zawiadamiam chcących kontraktować, o pomienione dworek i połowę folwarku Skirlan w Pcie Zawiley. położonego, nie zostają uwiadzionemi, że wyłudzone przez ten sposób jakie pieniądze, będą mieli wielkie zatrudnienie do odzyskania od onych, a dziedzic uzyskawszy nie będzie uważał na takie kontrakta lub dane pieniądze, w czym do wiadomości publiczney podaję, iako zajmując się interesami Pisarzewicza podpisuję. Jerzy Drabowicz.

2 Dnia 29 marca 1815 roku. Został skradziony koń na trakcie pocztowym, z Ozmiany do Wilna idącym, w Karczmie Krzyżowce, szersci siwo strokaty, mierzyn lat czterech; przeto niniejszym piśmieniem przez awizacyą w Gazetach ogłaszam, ktoby takowego konia odebrał, przyprowadzić raczy do Domu Komara w Mieście w Wilnie pod s. Michałem, lub dać wiedzieć — Zostanie przyzwolicie nagrodzony. takowe ogłoszenie podpisuję. — Dat ut supra. Augustyn Bukaty,

2 Niżej na podpisaniu wyrażony, obwieszczam całą Familią w obwodzie Białostockim będącą, s. p. Jmć Xiędza Karola Słowikowskiego, byłego Altarysty Komayskiego, którego żyć przestał mca februrary 21 dnia roku idącego, bez testamentowej dyspozycyi. Zostawił szczupłą ruchomość będącą wielu dłużnym. — Proszę aby jawił się kto z Familii, dla rozporządzenia pozostałością, na dzień 15 maja 1815 roku — Po upłynionym bowiem wyżej wzmienionym terminie, będzie ruchomość przedana przez publiczną licytację, w celu zaspokojenia Kredytorów. Datt w Łyntupach 1815 roku marca 28 dnia. Kanonik Przeski Dziekan Zawileyski. Xiądz Wiktor Zawadzki.

2 Roku 1815 miesiąca marca 13 dnia. — Oświadczenie imieniem W. Wincentego Botwiłki Chorążego byłych wojsk polskich — przeciwko WW. Ignacemu Hutorowiczowi Łowczyowi Oszmiańskiemu, w tytule Opiekunowi, i Franciszce z Mackiewiczów Botwiłkowej Chor. b. w. pol. zanosi w treści następnej. — Kilka laty w przód przed weysciem w związku małżeńskie i w ciągu sześciolatniego pożycia Złgo z Obżalną swą Zoną, wiadome były dostatecznie Złcemu Obżalney interesu, stan funduszu i na onym wiele opartych ciężarów. Nigdy jednak taż Obżalna Złgo Zona prócz za pretensye ex possesso Folwarku Nahawek, za jedną roczną arędę tysiąć gurą złotych należone i przez W. Jana Rudominy zaspokojone i zakwietowane, żadnego najmniejszego długu Obżalnu Hutorowiczowi nie była winną. Stało się jednak że kiedy Złcy niestałością onę zdalony od wspólnego z nią życia, o swą własność prawnymi transakcyami zapewnioną, przez process dopominać się zaczął. — Wówczas Obżalni Łowczy Hutorowicz i Zona moja zmyśliwszy, dług jakoby za obługiem od lat kilkunastu, nigdy nie były na 98,000 złotych nieprawny, bo bez dotożenia w pozwie mojej jako męża, jeszcze pod niebytność terażniejszych dodanych Opiekunów asystencyi utworzyli process, i w roku 1814 Junii 13 w Sądzie Ziem. Wileyskim oczewisty na złh: 201,000 otrzymali Dekret, że dalszy oto ciągnie się jeszcze process, gdyby przeto nikt z Publiczności, takowego Dekretu nie nabył i nie nabywał, Zalujący przez niniejszą awizacyą w Gazecie Kuryera Litewskiego zamieszczoną i trzykrotnie wyisć mającą, zastrzega.

Wincenty Botwiłk b. Mag. Ptu Wileyskiego Komms.

2. Na awizacyą p. Szlachcica Jana Korkucia Szam. b. D. Pol. w dodatku Kuryera Lit. w Nrze 18 ucyzionia — Następnie odpowiada się — Kto chce się przekonać czyli jest interesowanym o prawdzie, czyli fałszu p. Korkucia w awizacyi pomieszczonym, niech zechce weyrzedć i w czytać się w dokumenta wieczone prawa zapisów, jedne w dniu 1 maja 1810 roku wydany, a tegoż roku miesiąca 7bra 10 d. na Sądzie Grodz. Ptu Rosien aktykowany; drugie w dniu 24 8bra 1813 roku wydany, a tegoż czasu przed aktami Ziem. Ptu Wileń przyznane, oraz tegoż roku xbra 9 dnia w aktach Ziem. Ptu Wilkom. w sposób przenosu aktykowane, niemniej za onymi w dniu 22 xbra 1813 roku uczynione a tegoż roku i mca 27 d. przed aktami Ziem. Ptu Wilkom. i Wileń. zeznane intromisie, a z tych powezmie dowod, czy z Korkuciem czyli z Nowickim, jako Aktorem rzeczy może kończyć interessa i układy czynić, z czego ostrzega się, aby osoby uprzednio mające interessa z Korkuciem nie z onym, lecz z niżej podpisanym jako zupełnym władcą rzeczy kończyły, inaczej winę sam sobie przypisać będzie obowiązany.

Wincenty Nowicki Regent.

z Kalixt Daniłowicz T. S., oświadcza się przed Sądem i publicznością, iż płacić będzie na S. Jerzy następny 1815 aprila 23, sumę rubli 600 srebr.; W. JP. Janowi Jurszy; lecz W. JP. Jursza nie obiecuje zwrócić obligu, owszem wymawia się, że Oblig skradziony, przeto Oświadcza się, każdego ktobykolwiek miał pomienioną inskrypcyą w swoim ręku, ażeby oną ekstradował, lub dowodził legalności jęj possessyi przed terminem S. Jerzego, jawiąc się do X. Rafała Daniłowicza bigo. Rektora Wileńskiego mieszkającego w Klasztorze Piłarskim przeciwko XX. Dominikanów S. Ducha; inaczej Oświadcza się sumę rubli 600 za pomienionym Obligiem należną W. JP. Jurszy wyliczy; a Possessor inskrypcyi bądź prawny, bądź nieprawny, po tym ostrzeżeniu nie będzie mógł rościć żadney pretensyi, a Oblig będzie cważany jako skradziony istotnie, i jako nieważny. A zatym ażeby nikt pomienionego Obligu nie ważył się nabywać, ani brać w zastaw, lecz owszem ażeby każdy uważał za nieczestny jako cpiacony, zastrzega się. Takowe oświadczenie podpisuję, 1815 aprila 7. *Kalixt Daniłowicz.*

2. Niżej piszący się, na mocy przyznaney plenipotencji od opieki sądowney dla małoletniej Dominiki Tyszkowney Skarbn. Wilkom. wyznaczonoy, zawiadamia: iż schedy w kamienicach w mieście Wilnie znajdujących się, do teyże małoletniej Tyszkowny należące, od dnia 23 apr. roku teraz idącego będą się wypuszczaly w roczną arędowną possessyą więcey dającą — Ktoby zatem życzył sobie w tych domach mieć zaarędowane pokoje, zechce się zgłosić, tak dla uczynienia umowy, jako i wzięcia kontraktu, do podpisującego tę awizacyą, mającego mieszkanie w domie W. Chorążynę Sorokowę, na zarzecz blisko Bernardynów położonym, którego w każdym dniu od godziny ranney ósmey, aż do ósmey wieczorney, znaleźć można będzie — 1815 apryla 2 dnia.

Adam Godlewski Rotm. Ptu Upitgo.

z W Majątku Imbrodach w Powiecie Wilkomierskim w Parafii Dusickiej, będący u mnie niżej podpisanego na Kapelanii Xiędz Karól Goilewicz na dniu 15 marca idącego roku, życie ukończył, przez niniejszą więc awizacyą wzywają się prawi po nim Sukcesorowie, ażeby w przeciągu dwóch miesięcy, z dowodami słusznymi, dla odebrania ruchomey zmarłego Xiędza Goilewicza własności, jawili się do majątku Imbrod, w przeciwnym zaś zdarzeniu zagniony będzie niżej podpisany ruchomość pozostałą po Xiędzu Goilewiczu przez publiczną licytacyą wyprzedać. 1815 marca 31 dnia.

Dyonizy Mohl Sędzia Ziem Inflant. mpr.

3 W roku jeszcze 1813 miesiąca pono nowembra 24 dnia, Oyciec niżej podpisanego, W. Dominik Bohuszewicz Rotm. P. Lit. przyjął od tegoż niżej podpisanego syna swiego oblig na złotych dzinwieć tysięcy. — Co wszystko w przedmiocie układów rodzenstwa dalszego nastąpiło, z kolei czego, lubo wszystko wedle przewidzenia wzięło swój skutek, Oblig jednak pozostał w ręku Oycia, którego coraz na zmysłach nawet upadając w roku 1814 dnia 4 gbrt żyć przestał — W. Dorota Barbara z Mozeyków Bohusiewiczowa machocha w niczym nie przepuszczona należnym uszanowaniem sobie bez względu jednak na to, Oblig takowy i cały ruchomy majątek i inne papikry, bez spisania i świadków zabrała; o czym jest skarga w aktach Ptu Zawijey; i w tey więc odwołując się, ostrzegam wszystkich aby ani w całości ani w części nikt o takowy oblig nie wchodził w działanie ewikcyą lub nabycie, gdyż niżej podpisany i jego bracia rodzeni Robert i Arasady są aktualnymi Sukcesorami, o czym naysollenniej zastrzegam. 1815 roku dnia 30 marca,

Ignacy Bohuszewicz Sędzia Gran. Ptu Zawil.

z Aron Chocimski, Judel Jofe, Plenipotenci JPana Alexandra Mikołajewicza Suckiego, mieli sobie z rak oycowskich powierzoną kaucyą na dusz kilkasiet od Xcia Jmci Platowa Zubowa wydaną, której gdy na rekwiizycye kilkokrotnie nie zwracają, Ostrzegają się tak władze Rządowe, jako też prywatni obywatele, aby oney w Załog nie przyjmowały, i obywatele nabywać nie ważyli się, gdyż Alexander Sucki nie ma zamiaru wchodzić w nowe podrady, lub kaucyą za sobą daną komu innemu ustępować.

3. Ur. Wiktorya z Kunickich Puchalska mieszkająca w mieście Powiatowem Zasławiu Guber. Wołyńskiej szuka zawiadomienia siebie o mężu swoim ur. Alexandrze Puchalekim, który po przemieszkanu z nią

lat kilka, już lat czternaście mija jak ją opuścił, i żadney wiadomości powziąć o nim nie można. Był on twarzy sucharlawey, nosa pociągłego, oczu siwych, ospowaty, włosów czarnych, między którymi znać było siwe; ktoby wiedział o życiu lub śmierci wspomnianego ur. Puchalskiego, niech zawiadomi rekwiżetkę w Zasławiu Powiatowem mieście Gubernij Wołyńskiej mieszkającą. Podaie do gazet tę wiadomość.

X. M. Krzyżanowski Kanonik Łucki.

z Syn mój Karól Wolgemut, jadący z Litwy do Warszawy, z pewnym Oficerem Polskim, którego nazwiska nie wiem, zaginął pod Wilnem w końcu miesiąca Nowembra 1812 roku. — Syn mój, ma lat 11, oczu i włosów ciemnych, twarzy okragłej i miernego wzrostu. Ktoby o wspomnionym Karolu Wolgemucie powziął jaką wiadomość, niech raczy o tém donieść stroskaney o swego syna matce, mieszkającej teraz w Wilnie w Pałacu JW. Łopacińskiego obok domu W. Reyzera, blisko Klasztoru PP. Bosacek, a prócz wdzięczności przyzwoitą odbierze nagrodę. — W Wilnie dnia 31 marca 1815 roku.

Margueryte Wolgemut.

Сынъ мой Карлъ Вольгемутъ, ѣхавъ изъ Литвы въ Варшаву, съ однимъ изъ Польскихъ Офицеровъ, котораго имя мнѣ неизвѣстно, оштался въ окрестностяхъ Города Вильни, въ концѣ ноябра мѣсяца 1812 года. Онъ имѣлъ 12 лѣтъ, глаза и волосы темныя, лице круглое, и средняго возраста. Ежели бы кто о шакovémъ Карлѣ Вольгемутѣ, имѣлъ какое либо свѣдѣніе, благоволи бы о семъ извѣстить печальную мать его о своемъ дѣтяти: живешъ же она теперь въ Вильни въ домѣ Г. Лопацинскаго, обокъ дома Г. Рейзера, близъ Монастыря Монахинь Босачокъ, а кромѣ благодарности и нримѣрное получить награжденіе. Вильно марта 31 дня.

Маргарита Вольгемутъ.

3. Dwa majątki w Powiecie Wilkom. sytuowane o mil 13 od miasta Wilna odległe jeden dymów 7, drugi 11 w sobie zawierające, w pozycyi naydogodniejszey, są do wyprzedania na wieczność; ktoby zatym życzył nabyć wzmienione majątki, ma się zgłosić do niżej podpisanego mieszkającego w kamienicy W. Andrzejewskiej na Zarzecz pod Nrem 567 sytuowanej.

Jan Kniżewicz Adw.

2 Kazimierz Sulistrowski Konsyliarz Stanu i Kawaler, chcąc dopełnić winną satysfakcyą Kredytorom swego Stryja s. p. X. Joachima Sulistrowskiego Kanonika Wileń; ma honor ich prosić jako też Debitorów na dzień 25 aprila 1815 r. do Wilna dla wspólnego skomunikowania się i zrobienia dogodnego wzajemnie układu.

2. Zydz Hirza, i Mousza Leybowiczowie, Żelkindowie, Klaczkowie Kupcy i Mieszczanie Wileń. kupili kamienicę od niżej podpisanego pod Nrem 356 leżącą, zostali wszakże gotowey rękodayney summy niżej podpisanemu dłużnemi rubli sr. 1500 naznaczając termin opłaty 1815 roku marca 19 d. z ewikcyą na tymże domie, gdy jednak takowey summy w terminie nieopłacili, zawód i nierzetelność Kupcom mniej przyzwoitą dopełnili przeto uprzedzając niżej podpisany, iżby z pomienionemi Kupcami Klaczkami, nik o takowy dom jako ewikcyą obniesiony, naruszając bezpieczeństwo pomienionego długu, w układy wchodzić nie śmiał, i żadna jego kaucyą i publiczna hipoteka dom tenże dotykająca kureu swiego z podstępem mieć nie mogła, niniejsze ostrzeżenie z pozwolenia praw zamieszczając, własną ręką podpisuję. Msc. apr. 6 d. Nadwerny Sowietnik Bitner.

1 Sąd JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemski Pttu Minskiego Mocą Ukazu Min: Guberskiego Rządu obowiązany będąc do wyświecenia majątku należnego zesłanemu Andrzejowi Matulewiczowi dla domierzenia satysfakcyi długom po śmierci tegoż pozostałym i wczęści dla Jzby powszechney Opiekiustąpionym, przez niniejsze Obwieszczenie wzywa wszystkich Kredytorow i Pretensorow pomienionego Matulewicza oraz utrzymujących wposobie zastawy lub innym jakimkolwiek względzie majątek temu przynależny a narównie ze wszystkimi ku satysfakcyi długow poświęcić się winny, do stawania przed sobą na dniu 25 Junij bieżącego Roku i przytym ostrzeżę, że wzdarzeniu niejawienia się kogokolwiek z Pretensorow czyli też obowiązanych do odpowiedzi pretensjom zezłego, Sąd Niniejszy wpełnieniu Zwierzchniey woli, nie mogąc czynić zwłóki, zmuszonym będzie i wnieprzymotności konczyć poruczone sobie dzieło i żaden zniestawiających na Konsekwencye jakie Prawa zadyktuą użalać się nie będzie miał Prawa. Roku 1815 Apryla 3 dnia. Józaffat Jwanowski Pisarz Ziemski Pttu Min:

1. Za Remissą Sądu Głłgo Minskiego zgo Departamentu na d. 25 7bra 1814 Roku nastęła taxę i Exdywizyą Dobr wielkich i małych Hranicz, oraz dalszego funduszu WW. Czertowiczow w Poie Wileyskim sytuowanego determinującą, że Sąd Taxatorsko-Exdywizorski z Urzędnikow tąż Remissą naznaczonych złożony, ad fundum wielkich Hranicz na dniu 27 Februaryi terażniejszego 1815 Roku w zupełnym komplecie zjechawszy, Sady swoje zareasumował, a z kolei odraczania onych po dzień 21 Marca, na takowym do kontynuacyi pierwo zjazdowey czynności przystąpiwszy, między dalszym Jnwentacyą i Administracyą nad Hraniczami wielkimi oraz Rezucioiwsczyzną uznał, Akta z rodzaju sprawy wypadające, z kim należało udecydował, Kopią z Spraw i Komportacyą wzajemną tak po wszystkich Kredytorach i Pretensorach, iakoteż samych Debitorach WW. Czertowiczach, oraz W. Suszyckim z jednościinteressu zawołanym, wszelkich papierow w naturze i na Regestrze, a ruchomości tylko na Regestrze exacte sporządzić się powinnym, do Kancellaryi Sądu Ziem: Pttu Min: na dzień 1 Junij terażniejszego Roku z pereystencyą oney dwómiesięczną i wolną nawzajem za Rewersami komunikacyą vigore żalob przeznaczył, pomiare majątkow wyznaczonym Komornikom zalecił, zjazd powtórny ad fundum wielkich Hranicz na dzień 15 Maja następnego 1816 Roku odłożył, i do stanności na onym wszystkich Kredytorow i Pretensorow pod utratą ich rzeczy powołać postanowił, przez niniejszą Awizacyą obwieszcza się — Działo się na Seesyi Sądowey 1815 Roku Marca 26 d. w Hraniczach wielkich. Franciszek Wirpsza Sędzia Ziem: Bobruyski Exdywizor. Wincenty Moszyński Sędzia Ziem: Jhumen: Exdywizor. Ferdynand Dworzecki Podśudek Ziem: Pttu Wilej: Exdywizor. Zgodno z protokołem Ziem: Min: Depart: i Exdywizorski Regent Jgnacy Mroczkowski.

1 Remissą Sądu Głównego zgo Departamentu Litewsko-Wileńskiego, w dniu 9 Januaryi 1814 roku nastęła, przeznaczony został majątek mój Krzozeniszki na taxę Exdywizyą. W tymże samym roku marca 16 dnia Sąd Exdywizorski w terminie, Remissą oznaczonym, czynność pierwszemu z jazdowi właściwą całkowicie dopełniwszy, dzień 19 Augusta na powtórny zjazd swój zadeterminował, gdy w tym czasie dla różnych przeszkod nie mógł dopełnić swego postanowienia, w dniu 9 Apryla 1815 Roku wydanym Obwieszczeniem

Sąd Taxatorsko-Exdywizorski nie zawodne zebranie się na dzień 6 Maja tegoż Roku zapowiedział. W iakowym terminie wszyscy moi Kredytorowie i mający pretensye, iako i Debitorowie do majątności Krzozeniszek w Poie Wileń: położoney przybydź raczyli; przez niniejszą Awizacyą wzywam i upraszam. P. Bagmewski Aktualny Konsyl: Stann.

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Dekretem Ziem: Oszmian: w Ru 1814 8bra 24 zapadłym na rozdział majątku WJPP. Józefa i Antoniny z Torczyńskich Stelnickich Porucz: b. W. Polch przeznaczony, zjechawszy do folwarku Łodwitwsczyzny w Oszmian: Poie położonego, po rozpoczęciu swego dzieła i po uznaney na stronach Komportacyi, odkład Sądownictwa do dnia 15 Maja w Ru 1815 zapisał, w iakim czasie aby wszyscy Kredytorowie i Pretensorowie do majątku tychże WW. Stelnickich należący z dowodami ich pretensye upewniającemi do Sądu Exdywizorskiego stawali, niniejsza czyni się Awizacya. Raymund Chodźko Sędzia Ziem: Oszm: Exdywizor Jerzy Zakrzewski Sędzia Grodz: Oszm: Exdywizor Dawid Zawadzki Sędzia Grodzki Oszm: Exdywizor.

1 W sprawie Exdywizy majątku X. Alexandra i zmarłej jego Zony Agaty z Brunowow Łabowskich, za Remissą Sądu Głłgo Wileńskiego zgo Departamentu w Sądzie Magistratu Miasta Wilna intentowaney — ferowany oczewisty Dekret będzie stronom, w Ratnzu Wileńskim, ogłoszony na dniu dwónastym terażniejszego Mśca Aprila — Dla przesłuchania iakowego Dekretu, onego zaskutecznienia, tak przez Kredytorow, iako i Debitorow rzezonnych Łabowskich; a w kolei i obięcia sched z majątku tychże Łabowskich dla Kredytorow wydzielonych: aby wszystkie strony do wyrażonego dzieła wpływające stawaly i iawily się, Sąd niniejszą w Gazecie Kuryera Litewskiego zamieszcza publikatę. Dnia siódmego Miesiąca Apryla tysiąc osmset piętnastego roku. Szymon Giec Bar: M. W. X. Mateusz Szatyński Kanonik Kad: Wileń: Deputat Miasta.

2. Skutkiem Dekretu Exdywizorskiego Sądu Ziemskiego Ptu Wileńskiego w dniu 3 xbra 1814 roku na podział masy majątku po zeszyim z tego świata Stanisławie Niewiarowskim pozostałego, Dyllacye właściwe rodzajowi sprawy determinującego, że dworek ze wszelkimi budowlami do onego należącemi, z browarem, naczyniami browarnemi, miedzią browarną i dalszą ruchomością w tymże dworku naydująca się pod brzegiem willy idąc ku Antokolowi pod Nrem 1370 położony, a po rzezonym Niewiarowskim pozostałe, w terminach dni 12 20 i 21 idącego roku i mśca apryla więcey dającemu przez publiczną licytacyą na wieczność wyprzedawać się będzie, o tém przez niniejszą awizacyą wszystkich zawiadamiam. Pisan w Wilnie 1815 roku apryla 6 dnia.

Mikołay Pomarnacki Sędzia Z. Wileń.

2. W handlu nowozłożonym Tichona Zaycowa, w domu niegdys Jocherowey pod Nrem 13 w mieście Wilnie na przeciw pałacu JW. Hrabini Brzostowskiej Starościney Puńskiej, idąc ku Ostrey Bra. mie położonym, znaydują się świeżo transportowane Konfitury Kijowskie, w różnym gatunku z owocow i jagod na sucho i w ulepie smażone, oraz Syrop do wody wielugunkowy, dostać tego można w kaźdey porze za bardzo stosowną cenę.